

Niech żyje Armia Radziecka - armia pokoju, wolności i socjalizmu!

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Słowo Ludu

Organ KW
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej

ROK III. Nr 53 (505)

KIELCE

PIĄTEK, 23 LUTY 1951 R.

CENA 15 GR.

Stalin i Armia Radziecka to rękojmią zwycięstwa sprawy pokoju Na uroczystej akademii w Warszawie naród polski złożył hołd armii pokoju i przyjaźni między narodami

22. II. BR. ODBYŁA SIĘ W PAŃSTWOWYM TEATRZE POLSKIM W WARSZAWIE UROCZYSTA AKADEMIA, POŚWIĘCONA 33 ROCZNICY POWSTANIA ARMII RADZIECKIEJ. W ŁOŻY HONOROWEJ ZAJĄŁ MIEJSCE PREZYDENT RP. BOLESŁAW BIERUT, W TOWARZYSTWIE PREMIERA CYRANKI EWICZA, WICEPREMIERA MINCA I MARSZAŁKA POLSKI ROKOSSOWSKIEGO.

W prezydium akademii, której przewodniczył wiceminister Obrony Narodowej gen. Koczyc, zasiadli: ambasador ZSRR Lebediew, marszałek Sejmu Ustawodawczego, członek Rady Państwa Kowalski, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członek Rady Państwa Józwiak - Witold, min. Berman, sekretarz KC PZPR Ochab, wicepremier Chelchowski, min. Matuszewski — oraz członek Rady Państwa wicemarszałek Barcikowski i poseł Ogza-Michalski. W prezydium zasiadli również attaché wojskowy ZSRR gen. Kazak, wiceminister Obrony Narodowej Naszkowski i Popławski, generałowie Jaroszewicz i Rotkiewicz oraz przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, organizacji masowych, przodownicy pracy, przedstawiciele świata, nauki i sztuki i przodujący oficerowie Pierwszej Dywizji WP.

Na akademii przybyli przedstawiciele dyplomatyczni Chińskiej Republiki Ludowej, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Po odegraniu hymnów państwowych polskiego i radzieckiego, referat okolicznościowy wygłosił wiceminister Obrony Narodowej gen. Naszkowski.

Referat wice. Naszkowskiego przerywany był burzliwymi oklaskami oraz okrzykami na cześć Armii Radzieckiej, Generalissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta, na cześć Marszałka Rokossowskiego i ludowego Wojska Polskiego.

Następnie wygłosił przemówienie attaché wojskowy ZSRR gen. Kazak. Przemówienie przedstawicieli Armii Radzieckiej przyjęli zebrani długotrwałymi, serdecznymi oklaskami i okrzykami na cześć bohaterów Armii Radzieckiej i jej genialnego wodza Generalissimusa Stalina. Burzliwymi oklaskami zaaprobowała zebrani treść depezy do Generalissimusa Stalina.

Po części oficjalnej zebrani wysłuchali koncertu w wykonaniu orkiestry Filharmonii Warszawskiej.

Swą zwartą i konsekwentną walką utrwalimy pokój i usuniemy widmo wojny

Przemówienie Pietro Nenniego
na sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie

BERLIN (PAP). Na posiedzeniu sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie zastępca przewodniczącego Biura Światowej Rady Pokoju — Pietro Nenni wygłosił referat pt.: „REALIZACJA PROGRAMU OPRACOWANEGO NA II ŚWIATOWYM KONGRESIE OBRONCÓW POKOJU”.

Nenni podkreślił, że Światowa Rada Pokoju winna przede wszystkim rozpatrzyć warunki, w jakich realizowano i będzie się realizowało uchwały Kongresu Warszawskiego. Uchwały te, a zwłaszcza „Ogłoszenie Organizacji Narodów Zjednoczonych” odbiły się głośnym echem w opinii publicznej świata. Nenni omówił następną akcję w obronie pokoju i

przeciwko wyścigowi zbrojeń, jakie przeprowadziły ostatnio poszczególne sekcje krajowe Rady we Francji, Włoszech, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Belgii, Holandii, USA, Brazylii i w Argentynie, podkreślając, że akcje te miały dość duży rozmach. Spośród szczególnie ważnych akcji tego rodzaju Nenni wymienił utworzenie francusko - belgijskiego związku walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec oraz zawarcie w tym samym celu porozumienia między francuskimi i niemieckimi związkami zawodowymi.

Ogólnie biorąc — oświadczył Nenni — w rezultacie Kongresu Warszawskiego oraz na podstawie „Ogłoszenia do ONZ” ruch nasz znacznie się rozszerzył we wszystkich krajach świata, jakkolwiek nadal napotyka, zwłaszcza

(Dokończenie na stronie 2-iej)

Depesza do Generalissimusa Stalina uchwalona na akademii w dniu 22 lutego 1951 roku

GENERALISSIMUS JOZEF STALIN

MOSKWA — KREML

Przedstawiciele robotników, inteligencji pracującej, żołnierzy i młodzieży polskiej zebrani w Warszawie na uroczystej akademii w dniu święta Armii Radzieckiej ślą Wam, twórcy niezwykłych zwycięstw zbrojnych Kraju Rad, organizatorowi wszystkich zwycięstw Związku Radzieckiego, przyjacielowi narodu polskiego, niezłomnemu orędownikowi pokoju na całym świecie wyrazy najgłębszego przywiązania i wdzięczności.

Powstała 33 lata temu Armia Radziecka, przeszła pod Waszym genialnym kierownictwem wspaniałą szlak bojowy. Wychowana przez sławną partię Lenina-Stalina, hartowana w ogniu walki wojny domowej i wielkiej wojny przeciw hitleryzmowi, Armia Radziecka stała się najsilniejszą armią na świecie.

Naród polski na zawsze zachowa w swej pamięci bohaterów Armii Radzieckiej, którzy nie szczędząc krwi i życia nieśli wolność umęczonej przez faszystów hitlerowskiemi zbrodniczymi rękami polskiej.

Wojna Polska, związana nierozdzielnie z wieloletnim braterstwem i ideologią z Armią Radziecką, szkoliła swoje szeregi na jej przebojowych doświadczeniach i czujnie stoi na straży niepodległości i granic Polski Ludowej.

Wspaniałe rozkwit naszej ukochanej ojczyzny, która pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej buduje socjalizm, stał się możliwy dzięki przyjaźni i pomocy Związku Radzieckiego i dzięki Waszym genialnym naukom i wskazaniom.

Dziś masę pracującą całego świata łączy święta walka o pokój przeciw szalejącym poczynaniom imperialistów amerykańskich, usiłujących rozpętać nową wojnę. Imperializm amerykański odradza faszystów niemieckich, wypuszcza na wolność spalonych niezlężonymi zbrodniami generałów hitlerowskich, odbudowuje przemysł wojenny Niemiec zachodnich.

Natchnieniem, otuchą i nadzieją w tej walce są wspaniałe osiągnięcia narodów Związku Radzieckiego, które pod Waszym kierownictwem budują gigantyczny gmach komunizmu.

Naród polski, zjednoczony w ofiarnym wysiłku pod kierownictwem klasy robotniczej, realizując Plan 6-letni i budując nowy socjalistyczny ustrój, wnosi swój wkład do walki o pokój.

Naród polski wraz z ludem całego świata wierzy głęboko, że walka o pokój i wolność narodów przeciw amerykańskiemu imperializmowi podjęta w wojennym stanie zostanie uwieczniona pełnym zwycięstwem. Bo walka ta kieruje ostoja pokoju — Związek Radziecki. Bo na straży pokoju i niepodległości narodów stoją niezłomne siły zbrojne Kraju Rad. Bo na czele wszystkich walczących o pokój, wolność i socjalizm stoi Wy — Towarzyszu Stalin — duma, szacunek i radość całej postępowej ludzkości.

NIECH ŻYJE NIEZWYCIĘŻONA ARMIA RADZIECKA, OSTOJA POKOJU I WOLNOŚCI NARODÓW!

NIECH ŻYJE WIECZNA PRZYJAŹN NARODU POLSKIEGO Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO!

NIECH ŻYJE WÓDZ ŚWIATOWEGO FRONTU POKOJU, GENERALISSIMUS STALIN!



»Siła naszej Armii Czerwonej polega na tym, że już od pierwszego dnia swoich narodzin wychowuje się ona w duchu internacjonalizmu, w duchu szacunku dla narodów innych państw, w duchu miłości i szacunku dla robotników wszystkich krajów, w duchu zachowania i utrwalenia pokoju między krajami»

JÓZEF STALIN

(Z przemówienia wygłoszonego 23 lutego 1928 r.)

Armia droga sercu każdego Polaka

Przed 33 laty, w mroźne dni lutego 1918 roku, w bojach przeciwko niemieckim imperialistom narodziła się sławna Armia Radziecka; armia wyzwolonych robotników i chłopów, armia, która w niespełna 30 lat później uratowała ludzkość od zagłady, od niewoli hitlerowskiej.

Już w pierwszych latach swego istnienia Armia Radziecka, której powstanie nierozdzielnie wiąże się z imieniem Józefa Stalina, dowiodła, że jest niezłomnym obrońcą ludu radzieckiego, obrońcą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Mimo niezwykle trudnych warunków, przepędziła ona armię imperialistycznych interwencji i za bezpieczeństwa zdobyła ludu pracującego.

W okresie międzywojennym, w okresie pokojowego budownictwa socjalistycznego rosła również potęga Armii Radzieckiej, której zadaniem była obrona twierdzy socjalizmu, nadziei mas pracujących całego świata — Związku Radzieckiego. Towarzyszu Stalin w 1928 roku, w przemówieniu poświęconym Armii Radzieckiej, powiedział: — Nasza Czerwona Armia wychowana w duchu internacjonalizmu, posiada niezliczoną ilość przyjaciół i sojuszników we wszystkich częściach świata, od Szanghaju do Nowego Jorku, od Londynu do Kalkuty.

33 lata minęły od tego czasu. Wydarzenia potwierdziły głęboką słuszość tych słów Józefa Stalina. Szeregi przyjaciół i sojuszników Armii Radzieckiej na całym świecie pomnożyły się.

„Celem wojny narodowej przeciw faszystowskiemu clemizmowi jest nie tylko usunięcie groźnego nam niebezpieczeństwa, lecz również pomoc

dla wszystkich ludów Europy, cierpiących pod jarzmem niemieckiego faszystyzmu” — powiedział Józef Stalin w historycznym przemówieniu radiowym, wygłoszonym 3 lipca 1941 roku.

Cel ten bohaterska Armia Radziecka w pełni zrealizowała.

Armia Radziecka zerwała druty kolczaste hitlerowskich obozów koncentracyjnych — milionom Polaków i Czechów, Francuzów i Belgów, przyniosła tak upragnioną wolność.

Przyniosła wolność narodowi polskiemu — ugasiła płomień krematoryjny Majdanka i Oświęcimia, błyskawiczną ofensywą styczniową uratowała od zniszczenia nasze wielkie miasta, a od śmierci lub wywiezienia miliony ich mieszkańców.

U boku Armii Radzieckiej szedł żołnierz polski. Żołnierz polski uczył się i uczył od swego radzieckiego towarzysza, który mu jest wzorem patriotyzmu, internacjonalizmu i ofiarności dla sprawy wolności ludów, dla sprawy pokoju.

„Co się tyczy Związku Radzieckiego — powiedział Towarzyszu Stalin w rozmowie z korespondentem „Prawdy” — to będzie on również nadal niezachwianie prowadził politykę zapobiegania wojnie i zachowania pokoju”.

Dla nas Polaków Armia Radziecka jest szczególnie bliska i droga. Przyniosła nam wolność. Dziś stanowi najpotężniejszą siłę, powstrzymującą tych, którzy pragnęliby targnąć się na naszą niepodległość, tych, którzy wraz z pogrobowcami Hitlera snują plany odwetu.

Armia Radziecka — armia pokoju i wolności, armia niezłomna, której wodzem jest Wielki Stalin, droga jest sercu każdego Polaka, miłującego swoją ojczyznę i jej niepodległość.

Przemówienie przewodniczącego KC PZPR w Polskim Radio

Fragmenty przemówienia przewodniczącego KC PZPR — Prezydenta Bolesława Bieruta, które zostało wygłoszone na VI plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zostaną nadane w sobotę dnia 24 bm. o godz. 17 na falach wszystkich rozgłośni Polskiego Radia.

W niedzielę dnia 25 bm. fragmenty przemówienia zostaną powtórnie nadane o godz. 9 w programie I na falach długiej 1322 m i o godz. 18 na falach 397 m oraz na falach wszystkich rozgłośni regionalnych Polskiego Radia.

Dla ułatwienia najszerzszemu reszom wysłuchania referatu przewodniczącego KC PZPR wskazane jest stworzenie w świetlicach fabrycznych, Zw. Samopomocy Chłopskiej, w domach kultury i klubach robotniczych warunków umożliwiających zbiorowe wysłuchanie referatu.

Na stronie 3, 4 i 5 zamieszczamy referat pt.
»Zadania gospodarcze na 1951 rok«

wygłoszony przez członka Sekretariatu Biura Politycznego KC PZPR

tow. Hilarego Minca na VI plenarnym posiedzeniu KC PZPR.

Swą zwartą i konsekwentną walką utrwalimy pokój i usuniemy na zawsze widmo wojny

Przemówienie Pietro Nenniego
na sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie

(Dokończenie ze str. 1-ef)

w USA, Anglii i krajach skandynawskich, na zapórę niezrozumienia lub nawet jest prześladowany. Jak np. w Hiszpanii, Jugosławii i w wielu krajach Ameryki Łacińskiej.

Nenni scharakteryzował następnie rozwój ruchu w obronie pokoju w Związku Radzieckim, w krajach demokracji ludowej oraz w Chinach podkreślając, że „Orędzie do ONZ” zostało zaproszonym w tych krajach przez całą ludność i że jest ono, by się tak wyrazić, podstawą polityki rządów tych krajów i działalność wielkich organizacji narodowych. „Orędzie do ONZ” spotkało się z najszerzym odzewem wśród narodów kolonialnych walczących przeciwko imperializmowi, albowiem narody te zdają sobie sprawę, że ich wyzwolenie ściśle związane jest odzyskaniem swobody nowej wojnie imperialistycznej.

Nenni omówił następnie częściowo już realizowane możliwości współpracy z innymi ruchami na rzecz pokoju zwłaszcza w Anglii, USA, Francji i we Włoszech. Nigdy nie wysuwałimy absurdalnych pretensji — oświadczył Nenni — że jesteśmy jedynymi obrońcami pokoju, jakkolwiek jesteśmy przekonani, że nasz ruch w obronie pokoju jest ruchem najbardziej zwartym i najbardziej konsekwentnym. Otwierają się przed nami szerokie możliwości współpracy ze wszystkimi takimi ruchami, jeśli nie są one (jak np. niektóre ruchy na rzecz neutralności) silu generis uchyleniem się od rozwiązywania konkretnych problemów obrony pokoju i od obowiązku prowadzenia walki przeciwko podlegaczom wojennym, o praktyczne rozwiązywanie problemów w drodze pokojowej.

Z kolei Nenni omówił obecną sytuację międzynarodową oraz wskazał na źródła jej napięcia.

I Wojna w Korei trwa. Ani Rada Bezpieczeństwa, ani Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych nie przewidziały żadnego rozwiązania konfliktu koreańskiego i położenia kresu interwencji amerykańskiej w Korei. Co więcej, podporządkowując się wołaniu Białego Domu i senatu amerykańskiego Organizacja Narodów Zjednoczonych bez wahania skompromitowała sytuację, podejmując nieprawidłową decyzję uznającą Chiny za agresora.

W ten sposób ONZ kwestionuje prawo Chin do obrony swych własnych granic, jakkolwiek uznaje jednocześnie prawo Stanów Zjednoczo-

nych do walki o „swe istnienie i swe bezpieczeństwo” (jak się wyraził prezydent Truman), w odległości 5 tys. mil od swych wybrzeży.

Podobnie jak w Korei, trwa wojna w Wietnamie, a to z powodu braku organu, który mógłby zmusić do zaprzestania działań wojennych i zastosowania pośrednictwa.

Tak więc ONZ wykazuje coraz większą bezsilność w wykonywaniu tego szczytnego zadania, które powierzyły jej narody, tj. w zapewnieniu pokoju na całym świecie. Nasz Kongres w Warszawie wskazał, że narada pięciu wielkich mocarstw zainteresowanych w sprawach Dalekiego Wschodu — USA, Francji, ZSRR, Anglii i Chińskiej Republiki Ludowej — byłaby pierwszym krokiem na drodze pokojowego uregulowania istniejących rozbieżności. Narada pięciu mocarstw nie tylko się nie odbyła, lecz Chinom ponownie odmówiono prawa zasiadania w ONZ, co więcej, wszystkie próby Indii i krajów arabskich zbliżenia przeciwstawnych tez kończyły się niepowodzeniem w związku z nieprzejednanym, militarnym stanowiskiem Stanów Zjednoczonych, których kierownicy jawnie oświadczyli, że liczą tylko na siłę, chociaż ponosiła ona poważną klęskę w Korei.

Wysokość zbrojeń trwa. Propozycje Kongresu Warszawskiego w sprawie stopniowej, jednoczesnej i proporcjonalnej redukcji wszystkich sił zbrojnych wielkich mocarstw o 1/3 do 1/2 w latach 1951/2 oraz w sprawie skutecznej kontroli nad zakazem broni atomowej, zgłoszone w ONZ przez delegację radziecką, nie zostały przyjęte. Od tego czasu wysiłek zbrojeń wzmożł się jeszcze bardziej. Historia amerykańska doszła do takiego stopnia, że 15 grudnia ub. r. ogłoszono w USA stan pogotowia narodowego. Wydarzenie to jest najpoważniejszym, jakie można sobie wyobrazić w czasach pokoju.

Stany Zjednoczone — ciągnął dalej Nenni — uzbrajają Japonię i Niemcy, nie uwzględniając nie tylko niebezpieczeństwa podkreślonego przez nasz Kongres, lecz również oporu, na jaki napotyka remilitaryzacja Japonii w krajach Azji i w Australii oraz remilitaryzacja Niemiec w Europie i ze strony samych Niemców.

Światowa Rada Pokoju będzie musiała w sposób wyczerpujący rozpatrzyć to zagadnienie na podstawie specjalnego referatu. Obecnie wystarczą podkreślić, że odroczenie remilitaryzacji Niemiec, jak to wynika z oświadczenia gen. Eisenhowera na

sesji Kongresu USA, ma tylko znaczenie taktyczne. Chodzi o to, aby uspić nieufność i zaniepokojenie sąsiadujących z Niemcami krajów, oświadczać, że można uzbrajać Niemców nie uzbrajając Niemiec, co jest oczywistą obłudą. Prawda polega na tym, że remilitaryzacja Niemiec, dokonywana pod pretekstem obrony Europy przed rzekomo niebezpieczeństwem agresji radzieckiej, prowadzi do wojny.

Uprawiana przez Stany Zjednoczone polityka sytuacji i decyzji opartych na sile jest przyczyną sytuacji, która powstała na Dalekim Wschodzie i w centrum Europy. Ameryka usiłuje obecnie stworzyć taką sytuację w Jugosławii (pod pretekstem, że Jugosławia może być zaatakowana przez swych sąsiadów), we wschodniej części Basenu Śródziemnomorskiego, oraz na Środkowym i Bliskim Wschodzie.

W tych czterech punktach świata, w których istnieje obecnie napięta sytuacja, rządy USA i krajów bloku atlantyckiego stale i coraz bardziej pogłębiają powagę sytuacji i przekształcają ONZ w proamerykańską organizację pozostającą w służbie amerykańskiej polityki agresji. Niemniej jednak nasza światowa Rada Pokoju nie cdydowanie i ponownie potwierdzi, po wtórzeniu słowa Stalina, że wojna nie jest nieunikniona.

Pierwsza sesja Światowej Rady Pokoju — oświadczył Nenni — zdaje się nie sprawę ze stopniowego pogarszania się sytuacji. Niemniej jednak nie należy niedoceniać istniejących szans powstrzymania gwałtownego ruchu w kierunku wojny i przepaści — szansę tę są wielkie.

Zadanie pierwszej sesji Światowej Rady Pokoju w świetle ostatnich wydarzeń może być po krótkim okresie w sposób następujący:

1 Zdemaskować przed opinią publiczną światową rozpęd i nieprzydatność ONZ, która odzyskała jest tylko narzędziem uprawianą przez USA politykę siły, prowokacji i agresji i którą należy skierować z powrotem do wykonania jej pierwotnego zadania.

2 Zdecydowanie i stanowczo położyć ostateczny zarządek na agresora, ponieważ Chiny bronią swą egzystencję przeciwko spiskowi Mac Artura i jego sojuszników Czang Kai-szeka, ponieważ bronią prawa narodów azjatyckich do rządzenia we własnym domu.

3 Domagać się zwolnienia narady przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw dla rozwiązania konfliktu na Dalekim Wschodzie, oraz narady przedstawicieli czterech mocarstw dla zjednoczenia i demilitaryzacji Niemiec.

4 Organizować światową kampanię w obronie prawdy, demaskując oszukańczy pretekst, na którym opiera się amerykańska polityka siły, że blok atlantycki rzekomo chce bronić świata i Europy przed niebezpieczeństwem agresji radzieckiej.

5 Organizować w skali krajowej i międzynarodowej opór przeciwko wysiłkowi zbrojeń i jego następstwu, jakim są: przestawienie przemysłu pokojowego na tory produkcji wojennej, rezygnacja z wielkich robót o znaczeniu społecznym i politycznym dla całego narodu, obniżanie stopy życiowej mas ludowych.

Swą swartą i konsekwentną walką — oświadczył w zakończeniu Nenni — Światowa Rada Pokoju zdobędzie zaufanie narodów w takim stopniu, w jakim ONZ je traci i zapewni wykonanie swego najwyższego zadania — utrwalenia pokoju i usunięcia widma trzeciej wojny światowej.

Komunikat o wynikach wyborów do Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS ogłosiła komunikat Centralnej Komisji Wyborczej o wynikach wyborów do Rady Najwyższej RFSRR odbytych w dniu 18 lutego 1951 r. Komunikat głosi:

„W niedzielę 18 lutego 1951 r. na terenie całej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej odbyły się wybory deputowanych do Rady Najwyższej RFSRR.

Głosowanie rozpoczęło się wszędzie o godz. 6 rano i zostało zakończone o godz. 12 w nocy wg. czasu miejscowego. Wybory do Rady Najwyższej RFSRR odbyły się w atmosferze olbrzymiego entuzjizmu politycznego, przy czym wyborcy wykazywali wysoką aktywność i wysoki stopień zorganizowania.

Centralna Komisja Wyborcza otrzymała ze wszystkich Okręgowych Ko-

misi Wyborczych pełne dane o wynikach wyborów do Rady Najwyższej RFSRR. Ogólna liczba wyborców we wszystkich okręgach wyborczych wynosiła 64,832,312 osób, z których udział w wyborach do Rady Najwyższej RFSRR wzięły 64,821,824 osoby, czyli 99,98 procent ogólnej liczby zarejestrowanych wyborców. We wszystkich okręgach wyborczych głosowało 64,665,587 wyborców, co stanowi 99,76 proc. ogólnej liczby wyborców, biorących udział w głosowaniu.

Przeciwko kandydatom na deputowanych głosowały 155,723 osoby, czyli 0,24 proc. ogólnej liczby wyborców, którzy wzięli udział w głosowaniu. Na podstawie art. 78 „Ordnacji Wyborczej do Rady Najwyższej RFSRR” uznano za nieważne 514 kartek wyborczych.

Po rozpatrzeniu materiałów z każdego okręgu wyborczego Centralna Komisja Wyborcza na podstawie art. 38 „Ordnacji Wyborczej do Rady Najwyższej RFSRR” zarejestrowała deputowanych, wybranych do Rady Najwyższej ze wszystkich okręgów wyborczych.

Wszyscy wybrani deputowani są kandydatami bloku komunistów i bezpartyjnych.

Komunikat Centralnej Komisji Wyborczej podaje następnie wykaz imien wszystkich deputowanych wybranych do Rady Najwyższej RFSRR.

Akademia w ambasadzie RP w Moskwie

MOSKWA (PAP). Z okazji 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej, w ambasadzie RP w Moskwie odbyła się uroczysta akademicka z udziałem pracowników ambasady oraz licznie przybyłych członków kolonii polskiej w Moskwie.

Akademii zagali attaché wojskowy RP gen. Prus - Włocławski, po czym referat o okolicznościach wygłosił kpt. Fałkisz. Na zakończenie akademii w świetlony został film „Czapajew”.

Spółeczeństwo polskie uroczysto obchodzi 33 rocznicę powstania niezwykłej strażniczki światowego pokoju — bohaterkiej Armii Radzieckiej

W przededniu 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej — wyzwolicielki narodów polskiego spod jarzma hitlerowskiego, niezwykłej strażniczki światowego — w zakładach pracy i uczelniach odbyły się uroczyste zebrania i okolicznościowe wieczornice.

W dniu 21 bm. odbyły się uroczyste akademie w 60 zakładach pracy i szkołach w Łodzi i województwie. Tysiące robotników i młodzieży szkolnej gorąco manifestowało na akademii swą uczuciami miłości dla Armii Radzieckiej i jej twórców, jak również dla ludowego Wojska Polskiego. Referaty, obrazujące pełne obowiązki Armii Radzieckiej, były wielokrotnie przerywane oklaskami i okrzykami na cześć zwycięskiej przyjaźni polsko-radzieckiej i genialnego wodza całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina.

33 rocznica powstania Armii Radzieckiej zbliża się z 6 rocznicą wyzwolenia Poznania. Na uroczystej akademii w tym mieście zebrani dali wyraz swej wdzięczności dla armii wyzwoliczki.

W czasie uroczystości 72 przewodnikom pracy oraz racjonalizatorom wręczono premie. M. in. otrzymał premie inż. Zbigniew Lechowski, 4-krotnie wyróżniony racjonalizator, którego pomysły przyniosły milionowe oszczędności.

W Krakowie i woj. krakowskim odbywają się dziesiątki akademii. Dwa

kina w Krakowie oraz wszystkie stałe i objazdowe kina wiejskie rozpoczęły wyświetlanie filmów, poświęconych wielkopomnym zwycięstwom Armii Radzieckiej. Na wieś wjechały 22 świetlicowe zespoły artystyczne, które wystąpią na uroczystych zebraniach.

Na terenie całego województwa przybrano cmentarze i groby bohaterów radzieckich. W dniu 23 bm. przy mogiłach poległych żołnierzy radzieckich ludność zaciągnie warty honorowe.

Dla uczczenia rocznicy młodzież pierwszej w Polsce ZMP-owskiej szkoły statuatorów w Warszawie poją stanowiącą przyspieszyć o 8 dni termin wykonania prac, zaplanowanych na luty br.

Zatrudniona przy budowie PDT na Mariensztacie ZMP-owska brygada murarska Chmiela podjęła zobowiązanie wykonania wszystkich ścianek działowych do 23 bm.

W gorących oklaskach i żywiołowo wznowionych okrzykach wyrażała na uroczystym zebraniu żaloga takła dów wytwórczych T-1 swe uczucia dla niezwykłej armii pokoju, Armii Radzieckiej i Chorażego Obozu Pokoju Generalissimusa Stalina.

70 robotników podjęło zobowiązanie zespołowe i indywidualne dla uczczenia rocznicy. Wielu robotników postanowiło podnieść wydajność o 10-30 proc.

Uroczystą akademią uczcila 33 rocznicę powstania bohaterkiej Armii Radzieckiej również żaloga SPB budująca nowe osiedle robotnicze Warszawy — Praga 2.

Obrady Światowej Rady Pokoju

BERLIN (PAP). Na popołudniowym posiedzeniu Światowej Rady Pokoju w dniu 21 lutego, po referacie Pietro Nenniego rozpoczęła się dyskusja, w której zabierali głos: dr Jean de la Canterbury, Henryk Johnsen, Gabriel d'Arbaumier, prof. Dembowski, przedstawiciel Algieru A. Roussin i poeta niemiecki Johannes Bech.

Członkowie

Bura Wykonawczego SFZZ opuścili Warszawę

D 12 21 bm. członkowie Bura Wykonawczego SFZZ uczestniczyli w sesji nadzwyczajnej Bura: sekretarz SFZZ — J. Rostkowski, przewodniczący Wydziału Niemieckiego Zw. Zaw. H. Wartha, przedstawiciel Zw. Zaw. Austr. G. Tiala i kierownik wydawnictwa agraralnego WCSFS — Berezina opuścili Warszawę.

Na dworcu gościł tegnał członek działacze polskiego ruchu zawdow-

Z frontu walki

o realizację planu skupu zboża

Powiat Radom wykonał 169 proc. planu dziennego

Dzienny plan skupu zboża w dniu 21 lutego br. powiat radomski wykonał w 169 procentach. Drugie miejsce zajął w tym dniu powiat Koszaliński, który swój dzienny plan wykonał w 166,8 proc.

Mało i średniorolni chłopci demaskują kulaków

W dalszym ciągu mało i średniorolni chłopci demaskują bogaczy wiejskich i ujawniają tych, którzy zboża jeszcze nie oddawali do punktu skupu. Po zebraniu gromadzkim w gromadzie Januszkowice, gm. Tuczępy zdemaskowani bogacze oddawali zboże.

Gromada Słehów po zebraniu oddała do punktu skupu 110 q zboża na 36 furmankach, a gromada Zborów — 40 q na 12 furmankach.

11 kw'ntali zboża ponad plan

Ostatnie meldunki stwierdzają, że w wielu gromadach mało i średniorolni chłopci zobowiązują się na zebraniach gromadzkich do dalszych podstaw pomimo wykonania i przekroczenia planu. Np. gromada Szczegół (pow. Busko) z inicjatywą organizacji partyjnej i agitatorów Baka, Pompy i innych zobowiązała się oddać jeszcze 11 q zboża dodatkowo. Należy nadmienić, że gromada Szczegół roczny plan skupu zboża wykonała z dużą nadwyżką, dając ponad plan 36 q.

Wykonali i przekroczyli plany roczne

Coraz więcej gmin wykonuje i przekracza w dużym procencie roczne plany. I tak np. wykonały i przekroczyły swoje plany skupu w dniu 19 bm. następujące gminy pow. opoczyńskiego: Owczary (121 proc.), Przysucha (122,5 proc.) i inne.

ZMP-owcy walczą o zboże

Czynny udział w akcji planowego skupu zboża bierze młodzież ZMP-owska. ZMP-owcy z gromady Obraszów (pow. Sandomierz) zdemaskowali bogacza wiejskiego Ciesielskiego, który uchylał się od oddania zboża państwu. Wywołano na jego zabudowań napis: „Przywołany wróg Polski Ludowej”. ZMP-owcy z gm. Nawarzyce (pow. Jędrzejów) rzucili hasło: „Ani jednego ZMP-owca, którego rocznie nie oddali 100 procent zboża!” Skutek jest taki, że o ile przedtem oddawano do punktu skupu 40 metrów zboża dziennie, o tyle teraz liczba ta wzrosła do 200 metrów. Koło ZMP z Trześcia (gm. Nagłowice) w porozumieniu z organizacją partyjną wzięło udział w przymusowym omłocie u kulaka Włodarczyka. Podobnie walczą o realizację planu skupu ZMP-owcy pow. buskiego. ZMP-owcy z gromad Grotniki, Śródzyska i Badrzyń-chołce wywieśli na domach kulaków, sabotujących skup zboża napisy: „Tu mieszka wróg Polski Ludowej!”

Pokojowego rozwiązania problemu Niemiec domaga się Brytyjski Komitet Obróńców Pokoju w swych propozycjach do sesji Światowej Rady Pokoju

LONDYN (PAP) — Brytyjski Komitet Obrony Pokoju opublikował oświadczenie, w którym komunikuje, że upoważnili swych przedstawicieli, uczestniczących w sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie, do przedstawienia Radzie następujących propozycji.

1) Postawić przed narodami świata problemy związane z remilitaryzacją Niemiec.

2) Opracować praktyczne propozycje, w sprawie pokojowego uregulowania wszystkich sporów za granicą, związanych z obecnym problemem Niemiec, — opierając się nie tylko na warunkach podjętych przez mocarstwa okupacyjne, lecz i na swobodnej, jawnej konsultacji i dyskusji ze wszystkimi warstwami narodu niemieckiego.

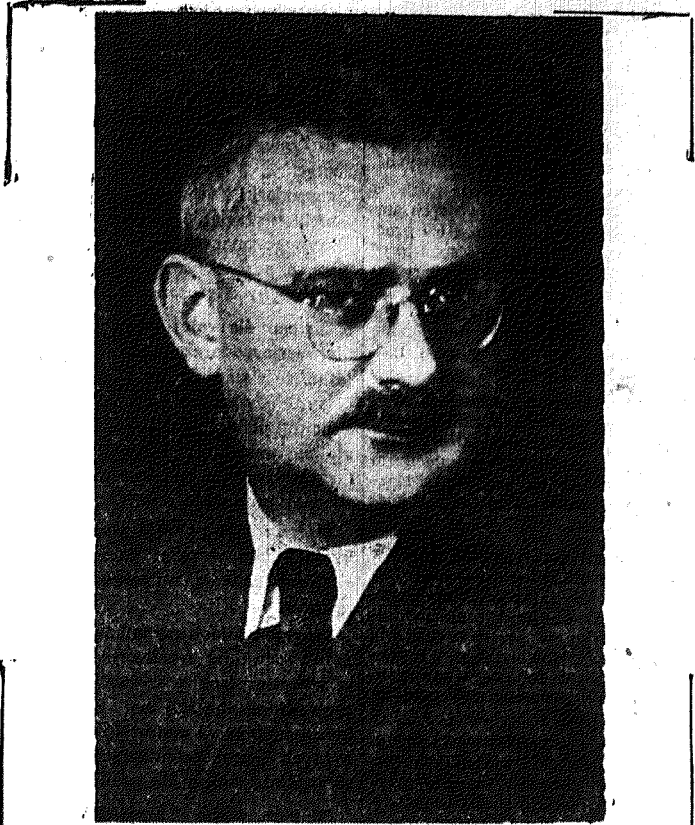
3) Rozpocząć szeroką wymianę doświadczeń i kontaktów kulturalnych między narodem niemieckim

i innymi krajami europejskimi, w szczególności między narodem Niemiec i Wielką Brytanią.

Uważamy — stwierdza oświadczenie — że pokojowe uregulowanie będzie możliwe tylko wtedy, jeśli uchylone zostaną obecne decyzje w sprawie remilitaryzacji Niemiec wywołane przez wszystkich obrońców pokoju aby jeszcze energiczniej domagali się od członków parlamentu i przywódców opinii publicznej — poparcia dla deklaracji przeciwko remilitaryzacji Niemiec, deklaracji, którą Brytyjski Komitet Obrony Pokoju rozpowszechnia w Anglii.

Zadania gospodarcze na 1951 r.

Referat członka Sekretariatu Biura Politycznego KC PZPR
tow. Hilarego Minca wygłoszony w dniu 17-go lutego 1951 roku na VI plenarnym
posiedzeniu Komitetu Centralnego PZPR *)



I. Wyniki pierwszego roku Planu 6-letniego

„Jak wiadomo plan roku 1950, pierwszy rok wielkiego planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju, został zrealizowany z pełnym powodzeniem i poważną nadwyżką. Plan produkcji przemysłu socjalistycznego został wykonany w 107,4 proc., a wartość produkcji przemysłowej wzrosła o 30,8 proc. w porównaniu z rokiem 1949”.

Mówca porównuje następnie produkcję z roku 1950 różnych działów gospodarki z produkcją z r. 1949. Produkcja rolna wzrosła w cenach bieżących o około 13 proc., w tym produkcja roślinna — o ok. 6 proc., a zwierzęca — o ok. 24 proc. Plan przewidywał, że obrót handlu detalicznego wzrośnie w cenach porównywalnych o 14,5 proc. Jednocześnie w roku 1950 nastąpił dalszy rozwój urządzeń kulturalnych i społecznych, wzrost ilości placówek ochrony zdrowia i rozwój leśnictwa pracowniczego. W r. 1950 oddano do użytku 81,6 tysiąca izb zamiast planowanych 63,5 tysiąca. Liczba pracowników zatrudnionych ogółem w administracji państwowej i w całości socjalistycznego sektora gospodarki osiągnęła 4,7 miliona osób, tj. wzrosła o ponad 17 proc. w porównaniu z r. 1949. „Jednocześnie — ciągnie mówca — przeciętna płaca realna pracowników najemnych podniosła się w roku 1950 o ok. 6 proc., przy równoległym poważnym wzroście nakładów państwa na akcję czasową pracowników, na leśnictwo pracowniczego oraz na rozbudowę urządzeń kulturalnych i społecznych”.

Ogólne wyniki pomyślnego wykonania planu na rok 1950 można określić w następujący sposób:

1. „Został zrobiony dalszy poważny krok na drodze do uprzemysłowienia kraju. Wyraźnie to najlepiej i najjaśniej nast. wskaźnik: produkcja przemysłu wielkiego i średniego przekroczyła na jednego mieszkańca w r. 1950 ok. 315 proc. w stosunku do produkcji przemysłu wielkiego i średniego na jednego mieszkańca w r. 1935”. Przeprowadzając porównanie zmian w uprzemysłowieniu Polski i krajów kapitalistycznych mówca wskazuje, że jeśli wziąć pod uwagę produkcję przemysłu wielkiego i średniego na jednego mieszkańca, to okazało się, że w r. 1935 Francja była blisko 5-krotnie, a Włochy prawie 3 i pół-krotnie bardziej uprzemysłowione niż Polska. W r. 1950 natomiast uprzemysłowienie Francji było zaledwie 1,8 raza większe niż Polski, a uprzemysłowienie Włoch — o 20 proc. niższe niż na szczeblu kraju. Oznacza to zupełne odwrócenie stosunków w zakresie uprzemysłowienia kraju pomiędzy Polską a dwoma podstawowymi krajami kapitalistycznymi zachodniej Europy.

2. „W r. 1950 produkcja rolna przekroczyła na jednego mieszkańca osiągnęła ok. 123 proc. w stosunku do okresu przedwojennego. Ten rozwój rolnictwa byłby nieosiągalny w jakimkolwiek kraju kapitalistycznym, a stał się możliwy jedynie dzięki powstaniu państwa ludowego i jego poli-

tyce ograniczania elementów kapitalistycznych wsi i stałej pomocy dla małego i średniorolnego gospodarstwa. Jest rzeczą jasną, że w miarę coraz większego rozwoju elementów socjalistycznych w rolnictwie przyspieszo-ny będzie i rozwój produkcji rolniczej”.

3. „W rezultacie rozwoju, przemysłu, rolnictwa, komunikacji, łączności, budownictwa i innych gałęzi produkcji materialnej ogólny dochód narodowy wzrósł w porównaniu z r. 1949 o ok. 21 proc. i osiągnął ok. 210 proc. na jednego mieszkańca w stosunku do okresu przedwojennego”.

4. „Rozwój gospodarki kraju od był się w drodze systematycznego ograniczania i wypierania elementów kapitalistycznych i coraz szybszego wzrostu form socjalistycznych we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki. Udział gospodarki socjalistycznej w ogólnej wartości produkcji przemysłu i rzemiosła wynosił w r. 1946 — 79 proc., w 1949 ok. 80 proc., a w r. 1950 ok. 94 proc.

Udział gospodarki socjalistycznej w ogólnych obrotach handlowych na szczeblu detalu wynosił w r. 1946-22 proc., w 1949 — 55 proc., w 1950 r. ok. 80 proc. Wzrost udziału gospodarki socjalistycznej w rolnictwie obrazują nast. dane: udział gospodarki socjalistycznej (państwowej gospodarstwa rolnej i spółdzielnie produkcyjnej) wyniósł w stosunku do użytków rolnych całego rolnictwa w r. 1948 — 8,1 proc., w 1949 — 8,4 proc., a w 1950, według stanu na połowę roku 1950, 10,5 proc.”

Udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego wynosił we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej łącznie w 1946 r. — 45,5 proc., w 1949 — 64 proc., zaś w 1950 — ok. 70 proc. W ten sposób gospodarka socjalistyczna stała się decydującym elementem w tworzeniu dochodu narodowego.

5. „W r. 1950, tak jak i w latach poprzednich, ogólny rozwój gospodarki kraju na drodze socjalizmu umożliwił podniesienie stanu materialnego ludności i wszechstronny rozwój i rozbudowę oświaty, kultury, ochrony zdrowia, ubezpieczeń i pomocy społecznej. Dzięki wzrostowi przeciętnej płacy realnej pracowników najemnych o 6 proc. w r. 1950, płaca realna robotników osiągnęła poziom wyższy od przedwojennego o ok. 35 proc.

Jednocześnie pomyślnie przeprowadzona w końcu roku reforma walutowa i dokonana w dniu 1 stycznia 1951 r. obniżka cen artykułów konsumpcyjnych i inwestycyjnych stanowiła punkt wyjścia dla polityki stabilizacji i stopniowego obniżania cen jako ważnego czynnika wzrostu płacy realnej.

Wyniki wykonania planu 1950 r. wskazują na pełną realność Planu 6-letniego i na możliwość poważnego jego przekroczenia i szybszego wykonania”. Mówca wskazuje tu, że dotychczasowe wyniki całkowicie przekraczają błędną i szkodliwą „teorię” a tym, jakoby rozwój produ-

kcji przemysłowej w okresie Planu 6-letniego musiał być znacznie wolniejszy niż w okresie Planu 3-letniego, że szybkie tempo rozwoju możliwe jest tylko w okresie odbudowy, natomiast w okresie, kiedy podstawowe zadania odbudowy zostały wykonane, tempo rozwoju musi stale spadać. „Teoryjka” ta nie uwzględniała ani istniejących w gospodarstwie rezerw, ani postępów w wykorzystaniu istniejących urządzeń, ani rezultatów nowej techniki, ani wzrostu współzawodnictwa, ani efektów postępu organizacyjnego w kierowaniu gospodarką. Nic więc dziwnego, że życie beztrosko rozbiło te błędne poglądy. Rok 1949 w stosunku do r. 1948 dał przyrost wartości produkcji przemysłu socjalistycznego w wysokości 23,5 proc. Ten sam wzrost w r. 1950 w stosunku do r. 1949 dał natomiast 30,8 proc. „Jak wynika niezłomie z tych liczb — podkreśla mówca — tempo rozwoju w pierwszym roku Planu 6-letniego było poważnie

II. Główne zadania planu na rok 1951

„Wychodząc z doświadczeń 1950 r. plan na rok 1951 przewiduje dość znaczne powiększenie zadań w stosunku do przewidywań Planu 6-letniego dla roku 1951”.

„Tak więc, niezależnie od wzrostu podstawy wyjściowej uzyskanej w r. 1950, plan na rok 1951 zakłada dla przemysłu socjalistycznego wzrost produkcji o 23,4 proc. zamiast, jak to przewidywał szczegółowy Plan 6-letni — o 20,7 proc. W rezultacie, według planu na rok 1951, produkcja przemysłu socjalistycznego ma wynieść w milionach złotych cen przemysłowych 27.982 — zamiast przewidzianych przez Plan 6-letni dla roku 1951 — 24.978.

„Analogicznie wartość produkcji rolnictwa ogółem wyniesie według zadań planu na rok 1951 — 11 miliardów 807 milionów zł w cenach przemysłowych w stosunku do 11 miliardów 412 milionów według przewidywań Planu 6-letniego. Co to oznacza praktycznie?”

Oznacza to, że w wyniku wykonania planu na rok 1950 z nadwyżką, oraz podniesienia zadań planu na rok 1951 uzyskujemy przypiszenie realizacji Planu 6-letniego jako całości w przemśle socjalistycznym prawie o 2 miesiące. Rzecz jasna, że o ile plan w 1951 r. zostanie wykonany z nadwyżką, w co nie należy wątpić, to przypiszenie to będzie jeszcze znaczącej-”

Mówca przechodzi do omówienia najważniejszych, wymagających największej uwagi i czujności partii, zadań w zakresie wzrostu produkcji w r. 1951.

„Dzięki pracy górników plan przemysłu węglowego został w r. 1950 wykonany z poważną nadwyżką, mimo znacznych trudności. Został też mimo poważnych trudności wykonany w zasadzie plan przemysłu węglowego i w styczniu 1951 r. „Trzeba jednak stwierdzić, — podkreśla mówca, — że mimo wykonania planu przemysłu węglowego i mimo osiągnięcia poważnych nadwyżek, nie mamy jeszcze dość węgla na płynne i bez przeszkód zaspakajanie węgla i stałe rosnących potrzeb gospodarstwa narodowego”. Mówca wskazuje, że przemysł rolny znacznie szybciej, niż produkcja węgla kamiennego. Odnosi się to również do przewozów na kolejach oraz do potrzeb rynku wewnętrznego, pomimo, że konsumpcja węgla opałowego w r. 1950 wynosiła na jednego mieszkańca 499,5 kg, pod czas gdy w r. 1938 — zaledwie ok. 150 kg. Jednocześnie eksport węgla pozostaje niemożliwy, ponieważ pozwala on nam zdobywać potrzebne ilości surowców, artykułów przemysłowych i maszyn z zagranicy. „W tej sytuacji zadaniem zwiększenia produkcji węgla, osiągnięcia i poważnego przekroczenia planu będzie musiało stać się jednym z centralnych punktów naszej pracy w roku 1951”.

Plan 6-letni, jako jedno z podstawowych zadań postawił rozwój własnej bazy surowcowej dla hutnictwa, żelaza i metali kolorowych. M. inn. w 1951 po raz pierwszy w skali przemysłowej ma u nas rozwinąć się kopalnictwo rud miedziowych, co powinno być traktowane jako jedno z podstawowych zadań państwowych.

Plan 1951 r. nakłada również wielkie zadania na hutnictwo oraz na przemysł maszynowy, który jest trzonem rozwoju przemysłu jako całości. Jeżeli chodzi o ten przemysł, wy-”

ższe niż w ostatnim roku Planu 3-letniego. Ujawniło to w całej pełni bankructwo „teoryjki” o malejącym tempie rozwoju. Potwierdziła się raz jeszcze w całej pełni konieczność ostatecznego zerwania z metodami t. zw. „ostrożnego” planowania. Jeszcze raz uzyskaliśmy potwierdzenie niewątpliwego faktu, że tylko przy naprzężonych zadaniach, napiętych i mobilizujących planach, możliwe jest osiągnięcie potrzebnych nam go spodarce na jej drodze ku socjalizmowi, wyników i tempa rozwoju.

Rzecz jasna, że doświadczenia roku 1950 musiały być i zostały uwzględnione przy ustalaniu zadań planowych na r. 1951. Jest to zrozumiałe, gdyż:

1. Dzięki przekroczeniu planu w r. 1950 wychodzimy z innej, wyższej podstawy w stosunku do przewidywań Planu 6-letniego.

2. Rok 1950 dowodnie pokazał możliwość szybszego niż przewidywano tempa rozwoju”.

produkcja samochodów ciężarowych o 231 proc., produkcja ciągników o 37 proc. Dla wielu ważnych asortymentów przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego rok 1951 jest właściwie rokiem uruchomienia produkcji na wielką skalę.

Nowoutworzone Ministerstwo Przemysłu Chemicznego będzie miało przed sobą w r. 1951 również bardzo poważne zadania — stwierdza mówca. — Oto parę danych ilustrujących te zadania: wzrost produkcji kwasu siarkowego o 38 proc., wzrost produkcyj sody kałcyonowanej o 20 proc., kanstycejnej o 10 proc., nawozów azotowych o 12 proc., nawozów fosforowych o 39 proc., tworzyw sztucznych o 196 proc.

Wielkie zadania stoją również w planie 1951 roku przed ministerstwami Przemysłu Lekkiego i Przemysłu Rolnego i Spożywczego. Mamy osiągnąć poważny wzrost produkcji tkanin bawełnianych (8 proc.), wełnianych (7 proc.), produkcji obuwia skózanego (43 proc.), dalszy szybki rozwój i wzrost nowego produktu, jakim jest steelon (plus 168 proc.), wielkie zwiększenie produkcji wyrobów dzianych, poważny wzrost w zakresie wszystkich prawie artykułów przemysłu spożywczego itd.

Zadania stojące przed Ministerstwami Przemysłu Lekkiego i Przemysłu Rolnego i Spożywczego sprawdzają się nie tylko do osiągnięcia wzrostu ilościowych, ale także do uzyskania poważnych zmian na lepsze w dziedzinie jakości, w dziedzinie urozmaicenia asortymentów i pełniejszego uwzględnienia potrzeb w dziedzinie asortymentów i jakości.

III. Zagadnienia techniki w planie 1951 roku

„W roku 1951 zostanie zrobiony dalszy poważny krok naprzód w zakresie wprowadzania nowej techniki. W roku tym w przemyśle zostanie oddany do użytku szereg nowych obiektów inwestycyjnych o łącznej wartości około 8,9 miliarda zł. Wejdą do użytku nowe piece koksownicze, nowa wielka stalownia w Hucie „Częstochowa”, nowa elektrownia wodna w Dychowie i cieplna w Jaworznie, szereg turbosopków, nowe fabryki urządzeń przemysłowych, nowa wielka cementownia, szereg fabryk chemicznych, jak wytwórnie fenolu syntetycznego, półkoks, fabryka celulozy wiskozowej, szereg nowych tkanin i przedziałni bawełny itd.

Zostanie oddany do użytku szereg nowych współczesnych urządzeń przemysłowych, jak np. pierwsza w Polsce mufła pionowa do destylacji cyny, zostanie znacznie wzmożone zaopatrzenie górnicze w nowoczesne maszyny i sprzęt, napłynię do przemysłu maszynowego szereg nowych współczesnych obrabiarek w tej liczbie poważna ilość ciężkich i unikalnych itd”.

Wprowadzenie tej nowej techniki oraz lepsze wykorzystanie istniejących urządzeń i maszyn — stanowi podstawę dla znacznej poprawy podstawowych wskaźników techniczno-ekonomicznych w przemyśle, jako warunku wykonania planu i jednego z poważnych czynników obniżki kosztów własnych i uzyskania zalogowanej w planie akumulacji”.

Mówca wskazuje, że już w roku 1950, wzorując się na metodach i doświadczeniach radzieckich, zrobiono znaczny krok naprzód w dziedzinie opanowania nowej techniki i lepszego wykorzystania istniejących urządzeń i maszyn. Zapoczątkowany został przełom w mechanizacji najcięższych prac w górnictwie w górnictwie. Nastąpiła intensyfikacja procesów produkcyjnych i pewna mechanizacja transportu wewnątrz

Bardzo poważną rolę w dziedzinie zaspakajania potrzeb rynkowych powinieli odegrać rozwój socjalistycznego przemysłu drobnego (w tej liczbie spółdzielni pracy), którego wzrost przewidziany jest w wysokości 58,2 proc.

Przejdźmy teraz do zadań w zakresie rozwoju rolnictwa. W r. 1951 wartość produkcji rolniej, przy przeciętnych warunkach klimatycznych, powinna w cenach bieżących być o 10,3 proc. większa, niż w r. 1950. Przewiduje się wzrost zbiorów pszenicy o 23 proc. Jednocześnie szybko rosną wydług przewidywań planu zbiory roślin technicznych. Przewidywany stan pogłowia żywego wyniesie w połowie roku 1951, a więc na koniec t. zw. roku rolniczego, w porównaniu z rokiem 1950: dla bydła 106,9 proc., dla trzody chlewnej — 113,1 proc., dla owiec zaś, na rozwój hodowli kłótych — w celu rozszerzenia własnej bazy wełny — zostaje położony jak największy nacisk — 117,1 proc.

Przy ogólnym wzroście rolnictwa, w znacznie szybszym tempie rozwija się sektor socjalistyczny tego działu gospodarki narodowej.

Dla osiągnięcia tych poważnych zadań, rolnictwo otrzymuje poważną pomoc od państwa ludowego w nawozach sztucznych, maszynach rolniczych, nasionach selekcyjnych, środkach ochrony roślin itp.

W związku z poważnym wzrostem produkcji przemysłu i rolnictwa rosną również i zadania handlu wewnętrznego. Całkowita masa towarów rynkowych, którą winien doprowadzić do konsumenta nasz handel wewnętrzny w sposób sprawniejszy, niż w roku 1950, powinna wzrosnąć w roku 1951 w porównaniu do r. 1950 — o 14 proc.

Parę słów o inwestycjach i budownictwie. Na inwestycje planowe przeznacza się sumę o 30 proc. większą, niż w roku 1950, przy czym największy wzrost nakładów przewidziany jest na inwestycje w zakresie przemysłu środków wytwórczości oraz przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

Plan 1951 r. przewiduje dalsze ograniczanie i wypieranie elementów kapitalistycznych i dalszy wzrost form socjalistycznych w naszej gospodarce. Tak więc, o ile udział gospodarki socjalistycznej w ogólnej wartości produkcji przemysłu i rzemiosła wynosił w roku 1950 około 94 proc., to w 1951 r. ma on wynieść około 96 proc.

I wreszcie jako ogólny wskaźnik podać należy, że udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego wzrósł w 70 proc. w roku 1950 do 75 proc. w roku 1951.

nego, jeżeli chodzi np. o hutnictwo. Poważne są osiągnięcia w opracowaniu konstrukcji nowych obrabiarek i maszyn. Zapoczątkowane zostało wprowadzenie metalizacji natryskowej, — rozpoczęło się wypieranie nitowania spawaniem. Dość istotne osiągnięcia we wprowadzeniu nowej techniki posiada przemysł chemiczny, który doprowadził do produkcji szeregu nowych asortymentów jak np. penicyliny na skalę przemysłową. Niewątpliwie są także sukcesy w zakresie mechanizacji budownictwa.

„Trzeba jednak stwierdzić, że wszystkie te dodatnie objawy mają jeszcze ograniczony charakter i zasięg i w żadnym razie nie stanowią jeszcze poważnego przewrotu technicznego w naszej gospodarce mimo, że coraz bardziej dojrzejąca dane i podstawy dla takiego szerokiego przewrotu.

Zagadnienia techniczne nie stoją jeszcze w centrum uwagi zarówno organizacji partyjnej, jak i administracji gospodarczej”.

„Dlatego wiele czasu i wiele wysiłku trzeba na to, aby nowa myśl techniczna, nowa metoda i usprawnienie zdobyły sobie prawo obywatelstwa”.

Mówca przytacza tu wiele przykładów. M. inn. — pomimo, że poziom oddziały odlewniczych jest w razie dysproporcji w stosunku do poziomu oddziałów mechanicznych i montażowych — plan Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego nie przewidywał żadnych poważnych zmian i poprawy w zakresie odlewnictwa. Dopiero obecnie na podstawie zarządzenia ministra Przemysłu Ciężkiego plan techniczny odlewnictwa jest przerabiany i korygowany.

(Ciąg dalszy na stronie 4)

*) Referat tow. Minca podajemy w obszernym streszczeniu.

Zadania gospodarcze na 1951 rok

(Ciąg dalszy ze strony 3)

„Podobnie jest z małą mechanizacją, którą wprowadza się z wielkim opóźnieniem. A przecież z jednej strony opóźnienie to ujemnie zaciążyło na wykonaniu planu surowców, a z drugiej strony wprowadzenie małej mechanizacji np. w hucie „Pokój” szybko dało poważne rezultaty.

„Również w dziedzinie metalizacji natryskowej upłynęło wiele czasu zanim przełamane zostały opory i zagadnienie to weszło na drogę realizacji.

Faktem jest — stwierdza mówca — że sprawą nowej techniki nasze organy partyjne i organy administracji gospodarczej nie żyją dostatecznie, że sprawom tym nie poświęca się dostatecznej uwagi i nie uważa się ich za podstawowe zagadnienie rozwoju przemysłu i gospodarki.

IV. O zasadniczy przełom w obniżce kosztów produkcji

„Ustawa o Planie 6-letnim wysuwała, jako jedno z centralnych zagadnień i podstawowych warunków wypełnienia planu — zagadnienie obniżki kosztów własnych w gospodarce narodowej.

Bez uzyskania poważnych wyników w tej dziedzinie — niemożliwe jest osiągnięcie założonej w planie akumulacji, a tym samym niemożliwe jest zrealizowanie planu.

Tymczasem stwierdzić należy, że r. 1950, który przyniósł wypełnienie z nadwyżką planu ilościowego produkcji, — nie dał jeszcze decydujących rezultatów, jeżeli chodzi o zniżkę kosztów własnych.

„Jak wysoce niedostateczna była zniżka kosztów własnych, osiągnięta przez przemysł w r. 1950, świadczy porównanie ze wskaźnikami, które w tej dziedzinie osiąga socjalistyczna gospodarka radziecka. Podczas gdy u nas w r. 1950 przemysł zdołał obniżyć swe koszty własne zaledwie o 3,4 proc. — w ZSRR obniżka kosztów własnych w przemyśle wynosiła: w 1948 r. — 8,6 proc. a w r. 1949 wynosiła 7,3 proc.

Plan kosztów przewiduje u nas obniżenie kosztów własnych w stosunku do r. 1950 w przemyśle wielkim i średnim o 6,1 proc., w drobny zaś przemysł socjalistycznym — 8,0 proc.

Ze zadanie to jest realne, o tym świadczą tkwiące w naszej gospodarce poważne i nieujawnione, jak również niezrealizowane dotąd rezerwy.

Analizując drogi prowadzące do obniżki kosztów własnych mówca wymienia dwa podstawowe elementy: zniżkę kosztów osobowych oraz obniżkę kosztów materiałowych.

Obniżenie kosztów osobowych powinno być osiągnięte w głównej mierze w rezultacie wzrostu wydajności pracy. Plan przewiduje dla przemysłu państwowego wzrost wydajności pracy dla pracowników t. zw. grupy przemysłowej o ok. 13 proc., podczas gdy w roku 1950 wzrost wydajności na jednego pracownika grupy przemysłowej wynosił tylko ok. 9 proc. Założenie to jest w pełni realne i możliwe. Jest ono nierozdzielnie związane z zagadnieniem wprowadzenia nowej techniki.

„Na bazie postępu technicznego i organizacyjnego — wskazuje mówca — osiąga się wzrost wydajności przez wprowadzenie nowych, technicznie postępowych norm pracy. Jeżeli chodzi o wprowadzenie nowych norm, to w ciągu roku 1950 ograniczało się ono tylko do niektórych odcinków przemysłowych. Rzecz jasna, że rewizja norm nie znalazła jeszcze i nie mogła znaleźć pełnego odbicia w roku 1950 i ujawnia w całej pełni swe pomyślne rezultaty dopiero w roku 1951. Tymczasem jednak dysponujemy szeregiem wymownych danych świadczących o pomyślnym wpływie rewizji norm na wzrost wydajności.

Mówca wskazuje tu jako przykład m. in. fakt, że w fabryce „Ursus” przy starych normach formowano dziennie 16—18 cylindrów, a przy nowych formule — brygada ZMP, przeciętnie po 23 cylindrów.

„Jest rzeczą jasną, że w ciągu 1951 r. rewizja norm w zasadzie powinna być objęta wszystkie te gałęzie przemysłu, w których dotychczas w ostatnim okresie tej rewizji nie dokonano.

Nie ulega wątpliwości, że ta rewizja norm dokonywana w oparciu o nowe osiągnięcia techniczne i postęp organizacyjny, ta rewizja norm, której konieczność i pomyślne skutki w dużym stopniu są już zrozumiałe przez klasę robotniczą — stanowi poważne podmurówanie dla założonych w planie wskaźników wzrostu wydajności.

„Nowa technika wchodzi do naszego przemysłu w postaci oddawanych do użytku nowoczesnych obiektów inwestycyjnych, w postaci nowych, wielkich ilości urządzeń i maszyn, — możemy w pełni korzystać z bogatych doświadczeń radzieckich i z wszechstronnej, technicznej i latraty radzieckiej, — mamy szereg cennych, choć nierozpowszechnionych dostatecznie inicjatyw naszych własnych utalentowanych nowatorów i racjonalizatorów; — mamy więc dane do uzyskania przełomu w zakresie nowej techniki w roku 1951.

„W r. 1951 zagadnienie nowej techniki, zagadnienie poprawy wskaźników techniczno - ekonomicznych — muszą się stać zagadnieniami centralnymi. Będą to bowiem — niemożliwe jest pomyśleć wykonanie zadań planu r. 1951.

Dalszym czynnikiem podwyższenia wydajności jest zwiększenie zakresu robót akordowych.

„Byłoby bardzo poważnym błędem sądzić, że wprowadzenie nowych norm może się odbyć mechanicznie.

Z jednej strony potrzebny jest poważny wysiłek w zakresie politycznej mobilizacji i uświadomienia załogi — z drugiej strony — normy, nowe normy, powinny w coraz większym stopniu tracić charakter norm statystycznych i zbliżać się do norm opartych o dokładną znajomość urządzeń technicznych, — do norm technicznych.

„Wzrost wydajności pracy — wskazuje następnie mówca — staje się wtedy tylko czynnikiem akumulacji, o ile wyprzedza on wzrost płac.

Trzeba stwierdzić, że w tym zakresie nie mieliśmy osiągnięć w 1950 r.

Podczas gdy wskaźnik wydajności na jednego pracownika grupy przemysłowej wyniósł w 1950 r. w stosunku do 1949 r. 109,1 proc. wskaźnik płacy nominalnej na jednego pracownika grupy przemysłowej wyniósł analogicznie 117 proc.

U źródeł tego niepomyślnego zjawiska było nagminne nieprzestrzeganie dyscypliny w zakresie ustalania norm pracy oraz łamanie obowiązującej dyscypliny płac oraz obowiązujących norm w zakresie zatrudnienia.

Wyrzuciło się to m. in. w zaszerzaniu pracownikom i robót niezgodnie i wyżej niż przewidywał obowiązyujący taryfikator, w niewłaściwym wypłacaniu premii, w wypłacaniu pełnych stawek dniówkowych pracownikom nie wykonującym norm itd.

Mówca podkreśla, że w roku 1951 musimy „skończyć z niedzielnym zjawiskiem wyprzedzania wzrostu wydajności przez wzrost płac, z aledopuszczalnymi zjawiskami łamania dyscypliny norm, dyscypliny płac i dyscypliny zatrudnienia.

Przechodząc do sprawy obniżki kosztów materiałowych w przemyśle, mówca stwierdza: „udział kosztów rzeczowych, to znaczy — materiałów, energii i amortyzacji — w ogólnych kosztach w przemyśle wielkim i średnim jest bardzo poważny, gdyż w 1950 r. stanowił 73,0 proc., a według planu na 1951 r. ma dalej wzrosnąć i będzie stanowił w stosunku do ogólnych kosztów 74,1 proc. Dlatego zadanie obniżenia kosztów materiałowych nabiera specjalnego znaczenia.

Ogólny wskaźnik obniżenia kosztów materiałowych w przemyśle ma wynieść 4,8 proc.

Podstawowym elementem obniżenia kosztów materiałowych jest oparcie zużycia materiałowego na normach ustalonych na poziomie technicznie uzasadnionym. W tym celu należy przejść na gospodarkę opartą o normy w tych wszystkich zakładach przemysłowych, gdzie ich dotąd nie ma i objąć normami zużycia podstawowe surowce i materiały przeznaczone do produkcji.

Trzeba jednak stwierdzić, że nie wszędzie normy zostały opracowane, a bardzo często nawet tam, gdzie je opracowano, miały one charakter czysto formalny, były opierane na cyfrach statystycznych średniego zużycia, nie wyciągały natomiast doświadczeń z konkretnych osiągnięć w zakresie zmniejszenia zużycia materiałów w produkcyjnych zakładach produkcyjnych i na produkcyjnych agregatach.

Omawiając konieczność zmniejszenia zużycia węgla — mówca wskazuje, że plan przewiduje np. zmniejszenie zużycia węgla kamiennego na jedną tonę stali surowej o 2 proc., zmniejszenie zużycia węgla (w węglu kamiennym) na 1 kWh energii

elektrycznej o 6,3 proc., zużycie własne węgla kamiennego w przemyśle węglowym — na 1 tonę wydobycia o 9,0 proc. itd.

Zmniejszenie zużycia węgla kamiennego jest jednym z podstawowych zadań planu na rok 1951.

„Trzeba zdać sobie sprawę, że nie możemy polegać tylko na zwiększeniu produkcji węgla przez naszych górników poprzez ich ofiarę i pełną wysiłku pracę, a musimy stale dążyć do systematycznego zmniejszania zużycia węgla, tego chleba dla przemysłu, poprzez racjonalizację gospodarki tym podstawowym surowcem.

„Ważnym zadaniem gospodarczym roku 1951 — go jest osiągnięcie radykalnego zmniejszenia zużycia metali kolorowych.

W r. 1951 musimy, mimo wzrostu produkcji przemysłów, zużywających metale kolorowe, zmniejszyć absolutnie zużycie aluminium, cyny i ołowiu i nie dopuścić w zasadzie do zwiększenia zużycia miedzi. Tymczasem w dziedzinie zużycia metali kolorowych mamy wiele jaskrawych przykładów marnotrawstwa i technicznie niczym nieuzasadnionego ich stosowania.

Cel ten jednak zostanie osiągnięty tylko wtedy, kiedy sprawa oszczędności w zużyciu materiałów kolorowych ze sprawy interesującej kilkunastu czy kilkudziesięciu specjalistów — przejdzie do rządu sprawujących na sercu robotnikom, technikom i inżynierom.

Szczególna uwaga w 1951 r. powinna być zwrócona na zmniejszenie zużycia wyrobów hutniczych. Tak np. szersze stosowanie stali prętowej żebrowanej przyniesie oszczędność w zaopatrzeniu budownictwa w wysokości 6 proc., zaś w wyniku szerszego stosowania elementów prefabrykowanych oraz nowych obliczeń konstrukcyjnych planowane jest dalsze obniżenie zużycia stali o 8 proc. Szczegółowa analiza 600 norm zużycia w „Ursusie”, spowodowała obniżenie zużycia w tej jednej fabryce o ok. 860 ton wyrobów hutniczych. Poważne oszczędności można poczynić np. w zakresie obudowy stalowej w kopalniach. W kopalni „Polska” np. leżały bezużytecznie od roku 1947 znaczne ilości kompletnej obudowy. Jednocześnie zaś Ministerstwo Górnictwa zabiegało o importowe dostawy obudowy stalowej.

„Rzecz jasna — oświadcza mówca — że z takimi faktami w r. 1951 musimy skończyć i że w tej dziedzinie musi zapanować większy, niż dotychczas porządek.

Plan 1951 roku w zakresie zmniejszenia zużycia materiałowego stawia szereg poważnych zadań i w stosunku do innych surowców i materiałów.

Musimy osiągnąć zmniejszenie faktycznych norm zużycia drewna, zmniejszenie zużycia szeregu środków i materiałów w przemyśle chemicznym, jak np. przy produkcji karbidu, amoniaku, sody surowej itd., zmniejszenie zużycia materiałów w przemyśle bawełnianym, wełnianym i skórzanym w przemyśle rolnym i spożywczym, zmniejszenie zużycia materiałów budowlanych, a w szczególności cementu w wyniku stosowania norm w dozowaniu i stosowaniu cementu itd.

Odrębne i ważne zagadnienie stanowi konieczność racjonalnego zużycia surowców, wykorzystania jego gorszych gatunków i racjonalnego zastosowania zamiast surowców deficytowych — materiałów „zastępczych”. Mówca wskazuje tu, że kierownicy naszego przemysłu zadają często najdroższych wysokogatunkowych surowców po to, żeby nie rzadko robić z nich marne i złe towary. A przecież zadanie polega na tym, aby również ze stosunkowo tańszych surowców robić dobre towary, co jest zupełnie możliwe, jak wykazuje przykład wielu produkcyjnych zakładów.

„Jasno widać, jak wiele zaniedbań mamy w zakresie racjonalnej gospodarki surowcami i materiałami, jak wiele jeszcze nieujawnionych rezerw tkwi w tej dziedzinie i jak całkowicie realne i uzasadnione faktycznym stanem rzeczy jest zadanie obniżenia kosztów materiałowych w przemyśle w 1951 r. o 4,8 proc.

„Jeżeli chodzi o budownictwo, to plan na rok 1951 przewiduje obniżkę kosztów w fazie projektowania dla budownictwa mieszkaniowego o 3 proc., dla budownictwa przemysłowego i innego, niemieszkalniowego o 5 proc., w fazie zaś wykonawstwa — o 2,1 proc., łącznie od 12,1 proc. do 14,1 proc.

Powszechna jest u nas tendencja do bogatego, luksusowego, reprezentacyjnego wykańczania, niezależnie od przeznaczenia budynku. Często są to

nas wypadki budowy hal przemysłowych o wymiarach i wysokości znacznie przekraczających potrzeby produkcyjne danego zakładu.

Mówca podkreśla, że uwzględniając te wszystkie zjawiska — zniżka kosztów własnych w fazie projektowania jest realna.

„Jeżeli chodzi o wykonawstwo, dla którego zakłada się zniżkę kosztów własnych w wysokości 9,1 proc., to założenie to znajduje realne oparcie w nawiązaniu nowej techniki do budownictwa, dzięki której, możliwe jest podniesienie wydajności pracy i zmniejszenie kosztów osobowych.

W zakresie kosztów własnych w Polskich Kolejach Państwowych ma nastąpić zniżka w wysokości 6,9 proc. Nastąpi to w wyniku znacznego zwiększenia wydajności pracy na jednego pracownika grupy eksploatacyjnej, w wyniku zmniejszenia kosztów materiałowych, w tej liczbie zmniejszenia zużycia węgla na 1000 tona ton-km o 5,6 proc.

Wielkie możliwości posiadają również koleje w zakresie zmniejszenia zużycia i innych materiałów, gdyż żadne poważne przepracowanie norm nie miało tu jeszcze miejsca, a marnotrawstwo materiałowe — jest szczególnie wielkie.

Czynnikami zmniejszenia kosztów własnych w PKP będą również: poprawa współczynnika obrotu wagonów, zwiększenie szybkości handlowych, zwiększenie przeciętnego załadunku wagonu towarowego, zwiększenie przebiegu dobowego parowozu i ograniczenie pomocniczych przebiegów parowozów.

Jeżeli chodzi o handel wewnętrzny, to plan na rok 1951 zakłada obniżenie kosztów własnych (łącznie z żywieniem zbiorowym) o 15,2 proc.

Przechodząc do zagadnienia obniżki kosztów własnych w PGR mówca stwierdza:

„Zadanie obniżenia kosztów własnych PGR wynosi na 1951 r. 8,2 proc. Jest to zadanie minimalne, jeżeli wziąć pod uwagę wciąż jeszcze często złą gospodarkę w PGR.

Abyby zniżyć koszty własne o 8,2 proc., PGR muszą osiągnąć znaczny wzrost wydajności pracy, poważnie podnieść towarowość produkcji, silnie zwiększyć zasięg mechanicznej uprawy roli, wzmocnić kontrolę gospodarki materiałowej, wzmocnić dyscyplinę finansową w oparciu o bieżąco prowadzoną rachunkowość i ścisłą sprawozdawczość.

Zadanie postawione przed PGR na rok 1951 w zakresie obniżki kosztów własnych — jest w pełni realne i musi być wykonane w całości, a na wet z nadwyżką.

Sądźmy, że towarzysze z Ministerstwa Rolnictwa i PGR w pełni to zadanie zrozumieją i w poczuciu partyjnego obowiązku i partyjnej odpowiedzialności — w pełni je wykonają.

Plan 1951 roku stawia zadanie uzyskania wzrostu akumulacji z tytułu obniżki kosztów własnych w przemyśle wielkim i średnim, w drobny

V. Przeciwno marnotrawstwu grosza publicznego

„Plan 1951 roku stawia wielkie i poważne zadania przed gospodarką narodową w zakresie kosztów własnych.

Byłoby rzeczą zupełnie nienormalną, gdybyśmy nakładając tak wielkie zadania na naszą gospodarkę narodową, nie wzmogli jednocześnie kontroli w zakresie wydatkowania grosza publicznego na cele administracji państwowej, oświaty, kultury, ochrony zdrowia, ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej i nie zastosowali na tych odcinkach również żelaznego prawa oszczędności.

Walka o socjalistyczną akumulację na odcinku budżetu administracyjnego oraz urzędów socjalnych i kulturalnych jest, jak dotychczas, bardzo słaba.

Prawie wszystkie resorty przedstawiły „rośnięte” projekty budżetowe, które już przy pierwszej analizie nie wytrzymały krytyki i zostały, za zgodą kierownictwa resortowych bardzo poważnie obcięte, przy czym — w olbrzymiej większości wypadków, nie zmniejszono planu usług, natomiast zredukowano tylko przerzuty etatowe, zbyt wysokie obliczenia wydatków rzeczowych i jako rezultat — nieuzna-

przemysłu, uspołecznionym, w budownictwie, w rolnictwie i leśnictwie, w komunikacji i łączności oraz w handlu wewnętrznym — w łącznej kwocie 10,2 mld. zł. nowej waluty.

Jak wielkie znaczenie posiada to zadanie, świadczy fakt, że na inwestycje planowe w r. 1951 przeznaczają się łącznie sumę 23,1 mld. zł. Znacząco to, że 44,1 proc. pokrycia wydatków inwestycyjnych stanowi wzrost akumulacji, uzyskany w drodze założonej obniżki kosztów własnych w wymienionych działach gospodarki narodowej. Bez tej obniżki wykonanie planu w założonych rozmiarach byłoby niemożliwe, a perspektywy naszego rozwoju byłyby zagrożone.

Dlatego dla całej partii i kierownictwa gospodarczego musi się stać jasne, że skończyły się bezpowrotnie czasy, kiedy można było mówić o wykonaniu planu, powołując się jedynie na wskaźnik ilościowego wzrostu i podwyższając jednocześnie koszty własnej produkcji.

W roku 1951 powstał szereg czynników, które w pełni pozwalają zrealizować zadania w zakresie planu kosztów.

Jednym z takich czynników, które w pełni porwalają zrealizować zadania w zakresie planu kosztów, jest przeprowadzona obniżka cen artykułów konsumpcyjnych i materiałowych inwestycyjnych i zaopatrzeniowych, co jest szczególnie ważne dla produkcji.

Drugim takim czynnikiem jest przeprowadzana obecnie szlana struktury kierownictwa przedsiębiorstwami produkcyjnymi, która likwiduje szkodliwy funkcjonalizm, szkodliwe wyodrębnienie zagadnienia kosztów własnych w działach finansowych, związane ze zdaniem tej sprawy wyłącznie na te działy z jednocześnie zrzuceniem faktycznej odpowiedzialności za tę sprawę z kierownictwa zakładów i z działów planowania.

Trzeba, żebyśmy, towarzysze, dołącznie zrozumieli, że powodzenia planu 1951 roku i perspektywy dalszego pomyślnego naszego rozwoju, bezpośrednio zależą od pełnego wykonania zadań zniżki kosztów własnych w przewidzianym przez plan zakresie, od pełnego stosowania przez nas żelaznego prawa oszczędności w gospodarce narodowej.

Trzeba, żeby tą sprawą była cała partia, we wszystkich jej ogniskach i na wszystkich szczeblach, gdyż tylko wtedy sprawa ta zostanie wygrana. Rok 1951 będzie rokiem zasadniczego przełomu na odcinku kosztów własnych, plan 1951 roku wykonamy zwycięsko, a perspektywy naszego przyszłego pomyślnego rozwoju zostaną w pełni ugruntowane.

sadnioną podwyżkę uposażeń.

W wielu wypadkach miało miejsce omijanie przepisów kasowych, łamanie dyscypliny pracy, wypłacanie nieuzasadnionych nagród, zaszerzowanie pracownikom do najwyższych grup uposażeniowych i nieuzasadnione przyznawanie dodatków funkcyjnych i służbowych.

Faktem jest brak obowiązujących norm rzeczowych i finansowych, dzięki czemu mamy szereg rażących się w oczy różnic w kosztach podobnych urzędów, zwłaszcza urzędów kulturalnych i socjalnych.

Przyczyną tego złego stanu rzeczy jest niewątpliwie fakt braku rzeczywistej kontroli ze strony kierownictwa resortów i instytucji przy sporządzaniu budżetu.

Ministerstwo Finansów nie realizuje jeszcze w pełni roli głównego organu walki o akumulację socjalistyczną, głównego szafarza i kontrolera wydatkowania pieniędzy, głównego pogromcy marnotrawstwa środków finansowych, głównego inicjatora i organizatora oszczędności w skali ogólnokrajowej.

(Ciąg dalszy na stronie 5)

Zadania gospodarcze na 1951 rok

(Ciąg dalszy ze strony 4)

„Dobra praca Ministerstwa Finansów, połączona ze wzmożoną odpowiedzialnością kierowników resortów za budżet i ze wzmożoną kontrolą KC i komitetów wojewódzkich nad układaniem i wykonywaniem budżetów: Centralnego i terenowego — dadzą niewątpliwie po ważne zwiększenie akumulacji socjalistycznej, likwidację zbędnych i niepotrzebnych wydatków oraz przyspieszenie tempa naszego rozwoju.

Poważnym źródłem marnotrawstwa w naszej gospodarce narodowej jest szereg przesterów w naszym systemie ubezpieczeń i świadczeń socjalnych.

Poza tymi biurokratycznymi przesterami — wielką wadą w naszym systemie ubezpieczeń i świadczeń socjalnych jest rozbudowa całego szeregu świadczeń niezwiązanych zupełnie z ilością i jakością pracy pracownika, ani też z charakterem, trudnością i stażem jego pracy.

Jest rzeczą niewątpliwą, że wnikliwa analiza naszego systemu ubezpieczeń społecznych i świadczeń socjalnych i stopniowa jego przebudowa w kierunku usuwania przesterów i wprowadzania bardziej ściślego związku między tymi świadczeniami a charakterem, ilością i jakością pracy pracownika — przyniesie pomoc w walce klasy robotniczej o wzrost produkcji i większą obfitość dóbr przez wzrost kwalifikacji, większą dyscyplinę i większą wydajność pracy.

VI. Nowe momenty w socjalistycznym współzawodnictwie pracy

„Rok 1950 był rokiem dalszego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki.

Jednocześnie jednak z ilościowym rozwojem ruchu socjalistycznego współzawodnictwa pracy i dalszym jego umasowieniem — obserwujemy pojawienie się nowych, wyższych form współzawodnictwa. Przejawem tego jest np. współzawodnictwo o lepsze wykorzystanie urządzeń mechanicznych, zainicjowane przez górników Filaka i Szulca, jest współzawodnictwo o zwiększenie ilości cykli w górnictwie, zainicjowane przez Kawczyka, są szybkościowe wytypy zainicjowane na przełomie roku ubiegłego w hutnictwie, jest podjęta w przemyśle metalowym inicjatywa radzieckiego stachanowca Borkiewicza w zakresie szybkościowej obróbki metali, jest walka o kompleksową oszczędność za przykładem radzieckiej stachanowki — Korabelnikowej, jest współzawodnictwo o przedłużenie przebiegu parowozów w okresie międzyremontowym oraz współzawodnictwo o oszczędność węgla, jest współzawodnictwo o oszczędność materiałów pędnych oraz przedłużenie okresu międzyremontowego, podjęte przez kierowców samochodowych — Krajewskiego, Marię Kolską i innych, jest rozwój metod zespołowych w budownictwie itd.

W przemówieniu na pierwszej wszechzwiązkowej naradzie stachanowskiej 17. XI 1935 r., towarzysząc Stalin, omawiając zagadnienia związane z ruchem stachanowskim, mówił:

„Na czym polega znaczenie ruchu stachanowskiego?

Przed wszystkim na tym, że jest on wyrazem nowej fali współzawodnictwa socjalistycznego, nowego, wyższego etapu współzawodnictwa socjalistycznego. Dlaczego nowego, dlaczego wyższego? Dlatego, że ruch stachanowski, jako wyraz współzawodnictwa socjalistycznego, różni się korzystnie od dawnego etapu współzawodnictwa socjalistycznego. Dawniej ze trzy lata temu, w okresie pierwszego etapu współzawodnictwa socjalistycznego, współzawodnictwo socjalistyczne nie było związane z nową techniką. Zresztą wtedy właściwie nie mieliśmy prawie wcale nowej techniki. Obecny zaś etap współzawodnictwa socjalistycznego — ruch stachanowski, przeciwnie — jest nieodłącznie związany z nową techniką. (J. Stalin, Zagadnienia Leninizmu, str. 436).

W świetle tych słów staje się jasny nowy charakter szeregu podjętych u nas w r. 1950 i w r. 1951 inicjatyw w zakresie współzawodnictwa.

Czy współzawodnictwo o lepsze wykorzystanie urządzeń mechanicznych, zainicjowane przez Filaka i Szulca nie nosi charakteru bezpośredniego związania z nową techniką, czy nie znajdujemy tych samych cech we współzawodnictwie o zwiększenie ilości cykli produkcyjnych, o szybkościową obróbkę metali, o kompleksową oszczędność itd.?

Jak wielkie rezerwy i możliwości kryją się w rozwoju tych nowych, wyższych form socjalistycznego współzawodnictwa pracy, niech świadczą następujące przykłady:

Gdyby wielkie osiągnięcia tow. Truchana, Gogolina, Badury — podchwycili choćby częściowo i inne załogi i gdyby czas wycięcia na wszystkich piecach martenowskich został skrócony tylko o jedną godzinę, to zdolność produkcyjna tych pieców wzrosłaby o ponad 300.000 ton rocznie.

Pełne rozpowszechnienie osiągnięć Filaka, Kowalika, Kawczyka, Paska, Polaka w górnictwie — mogłoby już dać nie setki tysięcy, ale miliony ton dodatkowego węgla.

Gdyby osiągnięcia kolejarzy z Tarnowskich Gór zostały rozpo-

wszechnione na kolejach na wszystkie drużyny parowozowe, to oszczędność roczna węgla wyniosłaby 580.000 ton.

Jednym z najważniejszych i najpilniejszych zadań naszej partii jest wszechstronne dopomożenie do najprędszego rozwinięcia tych założeń w szeroki, masowy ruch. Olbrzymia rola przypada w tej dziedzinie związkowi zawodowemu, które nagromadziły już niemało doświadczeń i w coraz większym stopniu powinny być głównymi organami zatorami współzawodnictwa socjalistycznego.

VII. Nowe zadania i nowe uprawnienia organizacji partyjnych

„Na V Plenum KC naszej partii przy zatwierdzeniu projektu Planu 6-letniego, przed organizacjami partyjnymi zostało postawione zadanie podniesienia poziomu ich pracy organizacyjnej do poziomu linii politycznej partii. W szczególności postawione zostało zadanie wzmożenia pracy na odcinku gospodarczym, głębszego wniskania w te sprawy, odejście od metod ogólnikowych i wypracowanie konkretnie treści kierownictwa życiem gospodarczym, likwidacji szkodliwych tendencji do zmiany pracy organów państwowych i gospodarczych przez organizacje partyjne i podważania obowiązującej i słusznej zasady jednolitego kierownictwa w zakładach produkcyjnych.

Trzeba z zadowoleniem stwierdzić, że w okresie między V a VI Plenum, a więc w stosunkowo krótkim okresie, organizacje partyjne dokonały wielkiego kroku naprzód w zakresie realizacji tych zadań.

Stopień udzielania uwagi zagadnieniom gospodarczym, stopień znajomości tych zagadnień, rola organizacji partyjnej w realizacji podstawowych zadań gospodarczych — znacznie się podniosły w porównaniu z okresem V-go Plenum.

Przykładów na to można przytoczyć wiele. Weźmy np. śląską organizację partyjną na wszystkich jej szczeblach od Komitetu Wojewódzkiego poprzez Komitety Powiatowe aż do podstawowych organizacji partyjnych i grup partyjnych. Jest niezaprzeczalnym faktem, że śląska organizacja partyjna zrobiła wielki krok naprzód w dziedzinie opanowania zagadnień gospodar-

czych, że kieruje mniej ogólnikowo, a bardziej konkretnie, mniej przez komenderowanie, a bardziej w oparciu o znajomość rzeczy i konkretne codzienne przełamywanie trudności. Świadczy o tym chociażby dzielna walka śląskiej organizacji partyjnej o wykonanie planu węglowego w styczniu i w lutym bież. roku.

Jednocześnie, aczkolwiek nie całkowicie — jednakże w dużym stopniu — zostały na terenie Śląska ograniczone niezdrowe tendencje do „zaślepiania” organizacji państwowych i gospodarczych — przez organizacje partyjne i podważania zasady jednolitego kierownictwa. Takich przykładów można by wskazać wiele i z różnych terenów kraju. Prawie wszędzie, aczkolwiek w nierównomierny sposób i często z niedociągnięciami i niedostatecznie — wskazania V Plenum są realizowane.

Z drugiej strony — zadania, które stoją przed organizacjami partyjnymi w dziedzinie gospodarczej, stają się coraz bardziej obszerne, skomplikowane i trudne.

Dla wypełnienia tych zadań trzeba dać organizacjom partyjnym na zakładach produkcyjnych i w pierwszym rzędzie na wielkich zakładach przemysłowych możliwości i nowe uprawnienia.

Takim nowym uprawnieniem winno być sprawowanie kontroli przez organizację partyjną w stosunku do całej działalności zakładu produkcyjnego. Warunki dla takiego sformułowania praw organizacji partyjnych na zakładach produkcyjnych — dojrzały już.

Dojrzała świadomość odpowiedzialności za produkcję, wzrosła znajomość spraw gospodarczo — technicznych, wyrósł nowy aktywny obywatel, dzięki dokładniej ze sprawami technicznymi i produkcyjnymi. W tych warunkach jest rzeczą nieodzowną i dojrzała ustalenie uprawnienia do kontroli dla podstawowych organizacji partyjnych na zakładach produkcyjnych i w pierwszym rzędzie na wielkich zakładach przemysłowych.

Doprowadzi to niewątpliwie do powiększenia odpowiedzialności podstawowych organizacji partyjnych za produkcję i nie osłabi, a przeciwnie — wzmocni na obecnym etapie kierownictwa na zakładach produkcyjnych. Sądzę, że będzie tu na miejscu przypomnieć słowa tow. Zdanowa na XVIII Zjeździe WKP(b):

„Nasze radzieckie, bolszewickie, jednolite kierownictwo polega na umiejętności rządnienia, na umiejętności organizowania pracy, wybierania kadr, dawania prawidłowych dyrektyw, żądania sprawdzania, likwidacji nieodpowiedzialności. Ale oznacza ono jednocześnie i umiejętność opierania się w tej robotce na organizacji partyjnej, na aktywnie zakładu i na całej jego załodze.”

O tym nie należy nigdy zapominać. Sądzę, że będzie wskazane, aby Komitet Centralny upoważnił Biuro Polityczne do szczegółowego i konkretnego opracowania spraw związanych z uprawnieniem do kontroli podstawowych organizacji partyjnych, rzecz jasna — tylko na zakładach produkcyjnych i przede wszystkim, wielkich.

Przedstawiłem, towarzysze, w krótkości podstawowe zadania planu na rok 1951. Są to zadania trudne i napięte.

Niewątpliwie realizacja ich powodować będzie wiele trudności. Jest rzeczą zrozumiałą, że w warunkach napięcia sytuacji międzynarodowej i rosnącego oporu wroga klasowego wewnątrz kraju, w warunkach niezmiennej szybkości wzrostu całej gospodarki i powstawania na pustym dołdzie miejsc nowych, jej galeją, że w warunkach wzmożenia sił obronnych, że w warunkach konieczności wydatnego wzmożenia akumulacji socjalistycznej, szybkiego przyswojenia nowej i nieznannej u nas, do tej techniki, poważnej i nieprzepracowanej u nas dotąd w tym stopniu

obniżki kosztów własnych — nikt i nic nie może zabezpieczyć nas przed powstaniem poważnych trudności na naszej drodze. Trudności te będą wynikały i z wrogiego oddziaływania imperialistów i z oporu wroga klasowego wewnątrz kraju i z wahań w niektórych warstwach chłopów pracujących i z niedostatecznego uświadomienia pewnych oddziałów klasy robotniczej i z braków w wielu potrzebnych nam surowcach, materiałach, maszynach i towarach i z braków w wypływających z niedostatecznej ilości doświadczeń, wykwalifikowanych i zahartowanych kadr, i z naprężonego tempa rozwoju, i z własnego naszego braku doświadczenia i popełnianych na tym też błędów.

Ale jesteśmy przeciwni Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, partii nowego, bolszewickiego typu, partii stworzonej i wysuwanej nie dla bezradnych tyfusików, a dla bezwzględnie i z niedostatecznej ilości i przezwyższania trudności na drodze do zbudowania socjalizmu.

Tylko niepoprawni utopisci mogliby sądzić, że budownictwo socjalizmu i przezwyciężenie wiekowego zafobania może się odbyć bez trudności.

Wiemy, że trudności Związku Radzieckiego i WKP(b) w budownictwie socjalizmu były bez porównania większe od naszych, gdyż Związek Radziecki był sam i pierwszy torował nową, nieznaną, trudną drogę.

MY, NA NASZEJ DRODZE, MAMY JAKO OPARCIE — PRZYKŁAD I POMOC ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I WIELKIEGO STALINA!

DLATEGO NIE MA TAKICH TRUDNOŚCI, KTÓRYCH NIE PRZEFILIBYŚMY PRZEWYCIEŻYĆ.

DLATEGO NIE ULEGA WĄTPLIWOSC, ŻE POD PRZEWODEM TOW. BIE...IA WYKONAMY PLAN 1951 ROKU, PLAN, KTÓRY JEST PODSTAWOWYM OGNIWEM PLANU 6-LETNIEGO — WZMOŻEMY ZNACZNIE SIŁĘ GOSPODARCZĄ I OBRONNĄ NASZEGO KRAJU, JAKO NIEROZERWALNEJ CZĘŚCI WIELKIEGO, ANTYIMPERIALISTYCZNEGO OBOZU, WALCZĄCEGO POD PRZEWODEM ZWIĄZKU RADZIECKIEGO O POKÓJ, NIEPODLEGŁOŚĆ NARODÓW I SOCJALIZM.

Armia stojąca na straży pokoju i wolności

TRZYDZIEŚCI TRZY lata temu dla obrony zdobył Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej narodziła się nowa, nieznaną dotąd w dziejach armia wyzwolonego ludu, Robotniczo-Chłopska Armia Radziecka.

W ogniu wojny domowej z rodzimą kontrrewolucją, w bojach z imperializmem niemieckim rosła i krzepła Armia Radziecka.

W walce z kierowaną przez imperializm anglo-amerykański interwencją 14 państw kapitalistycznych, młodą, niedoświadczoną jeszcze, nie uzhrojoną i zaopatrzoną Armia Radziecka odnosiła wspaniałe zwycięstwo nad sytymi, po zęby uzbrojonymi, bogato wyekwipowanymi oddziałami interwencji, gromiąco równocześnie wspierane przez nich bandy białogwardyjskie.

Po zwycięstwie nad kontrrewolucją i interwencją, narody Związku Radzieckiego przystąpiły do budownictwa socjalistycznego.

JEDNAKŻE w toku wytężonej, gigantycznej pracy nad wieloletnim w życie wspaniałej idei socjalistycznej, nie wolno było ani na chwilę zapomnieć, że kraj, w którym władzę ujęli robotnicy i chłopci, otoczony jest przez państwa kapitalistyczne, w które — władzę sprawowała burżuazja, odpowiadająca paroksyzmem wściekłości i grozą interwencji na każde zwycięstwo zniechęconego przez nią socjalizmu. Dlatego też narody i dzieci pod kierownictwem Stalina wycięły wszystkie swe siły dla szybkiego uprzemysłowienia kraju, dla umocnienia jego obronności, jego siły zbrojnych.

Gdy hordy Hitlera, upojone i rozuchwalone zwycięskim marszem przez stolice państw Europy, wsparcie o potęgę ekonomiczną całego prawie kontynentu, runęły na Związek Radziecki, anglo-amerykańscy „sprzymierzeńcy” perfidnie liczyli na jego klęskę. Porzucili oni faktycznie Związek Radziecki sam na sam w straszliwych zmaganiach z wrogiem, łamiąc wiarołomnie swe przyrzeczenia, sabotując otwarcie drugie go frontu i podejmując działania wojenne w Europie, dopiero wtedy, gdy losy wojny już zostały rozstrzygnięte przez Armię Radziecką.

Przewidując a stalinowska polityka industrializacji i kolektywizacji sprawiła, że w chwili śmiertelnego niebezpieczeństwa naród radziecki nie był o zbrojony.

Wspaniałe zwycięstwo odniósł człowiek radziecki: robotnicy, chłopci, inżynierowie, technicy, uczeni, miliony kobiet, które stanęły u warstwach — cały naród, swarty, zjednoczony, bezgranicznie ofiarny naród radziecki. W wielkich zmaganiach z faszyzmem sw-

Zwycięstwo Armii Radzieckiej umożliwiło masom pracującym Polski zdobycie władzy i stworzenie demokracji ludowej.

„Masę pracującą — mówił tow. Bierut — klasa robotnicza, jej organizacje polityczne miały w Armii Radzieckiej sojusznika, który wyzwolił i od zjarza niewoli hitlerowskiej, sojusznika, który przez samą swą obecność obezwładniał obóz reakcji i czynił go niezdolnym do zbrojnej rozprawy z rewolucyjnym ruchem, sojusznika gwarantującego, że mocarstwa imperialistyczne nie zdecydowały o losach danego kraju wbrew interesom ludu.”

Zwycięstwo Armii Radzieckiej umożliwiło ludom Europy południowo-wschodniej ujęcie władzy w swe ręce, umożliwiło masom pracującym Niemiec wschodnich budowę Niemieckiej demokracji, umożliwiło wielkiemu narodowi chińskiemu przeprawienie imperialistów.

Dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej, na świecie nawiązały wielkie zmiany, wzrosły i wspaniała się rozwijały siły pokoju i socjalizmu.

W tym samym czasie jednak wciąż kie młota się imperializm amerykański. Przejawiając po hitlerowskich zabobach dążeń do panowania nad światem, magnaci z Wall-Street chcą rozpocząć nową wojnę. W bloku wojennym z amerykańskimi imperialistami znajduje się burżuazja angielska i francuska. Podległymi do nowej wojny pomagają, służąc im gorliwie, ich „socjalistyczni” i titowscy agenci.

Imperializm amerykański remilitaryzuje Niemcy zachodnie, wypuszcza z więzień i bierze na swą służbę hitlerowskich zbrodniarzy wojennych: odradza w szybkim tempie odwołanie umię w zachodnich Niemczech. Spowita dymem pożarów, przetrąca tysiącami bomb i pocisków, zalała na krwawo Korea miała być w zamierzeniach imperializmu amerykańskiego we wstępie do nowej, światowej rzezi wojennej.

Bohaterska walka narodu koreańskiego i pomoc braterska ochotników chińskich i żyjących plany amerykańskie. Przeciwnicy się Trumana i Mac-Arthura, licząc na bliska

wieczne zwycięstwo. Ciosy jakie interwentom amerykańskim zadają Koreańska Armia Ludowa i ochotnicy chińscy są nowym dowodem wspaniałego bohaterstwa i niezwykłej siły, rozwijanej przez lud w sprawie dłużej wojnie w obronie swej wolności i niepodległości.

Na całym świecie wzmagają się potężny ruch przeciwko agresji amerykańskiej w Korei, w obronie pokoju, przeciwko odrodzeniu armii hitlerowskiej. Ruch ten ogarniający coraz szersze masy, stanowi coraz większą przeszkodę w planach podżegaczy wojennych.

Codzienna nasza wytężona, pokojowa, twórcza praca, budująca socjalizm w Polsce, wznosimy mur przeciwko agresorom. Na ich wściekły jazgot wojenny odpowiadamy spokojną, lecz bardziej jeszcze wzmożoną pracą, nad rozwojem naszej gospodarki, nad społecznymi i obronnością kraju, nad wzrotem naszego Wojska Polskiego.

Niewzruszoną opoką wolności i pokoju jest Związek Radziecki, kraj, w którym energia atomowa użyta jest dla wysadzania gór i zawracania biegu rzek, kraj, który buduje komunistów.

Na straży pokoju stoi niezwyciężona Armia Radziecka. Jesteśmy u jej boku, „pokojni, lecz czynni. Całym sercem, całą duszą, wraz z narodem i Związkiem Radzieckim, z milionami ludzi pracy całej kuli ziemskiej, pragniemy po pokoju.

„POKOJ BĘDZIE ZACHOWANY I UTRWALONY — POWIEDZIAŁ TOWARZYSZ STALIN. — JEŻELI NARODY UJĄ W SWE RĘCE SPRAWĘ ZACHOWANIA POKOJU I BĘDĄ BRONIŁY JEJ DO KONCA”. Mijające pokój narody, a wśród nich nasz naród polski, dołożą wszystkich sił dla realizacji tego wskazania stalinowskiego. Jeszcze bardziej wzmacniamy walkę o realizację naszych planów gospodarczych, o wzrost potęgi naszej ojczyzny, będącej ważnym ogniwem frontu pokoju.

L. KRZEMIEN
generał brygady

Uczmy się od bohaterskich kobiet radzieckich budować socjalizm, pracować dla dobra Ojczyzny!

Nowy system sprzedaży biletów ulgowych do kin i teatrów leży w interesie mas pracujących

Dający się zauważyć, zarówno w kinach miejskich, jak i na wsi, ciągły i szybki wzrost frekwencji publiczności świadczy najlepiej o tym, że znowu jest jedną z najpopularniejszych rozrywek dla ludzi pracy, spełniającą jednocześnie ważne zadania społeczne oraz kulturalno-oświatowe.

Dotychczasowy system sprzedaży biletów w kasach kinowych wymagał bardzo często długiego wyczekiwania w kolejkach, co z kolei niejednokrotnie uniemożliwiało ludziom pracy uczęszczanie do kina. Z drugiej strony system ten przyczyniał się do wzrostu spekulacji biletami kinowymi, odsprzedawania w pasku po trzykrotnie wyższej cenie.

W związku z tym powzięta została w dniu 10 bm. uchwała Prezydium Rady Ministrów RP, regulująca system sprzedaży biletów do kin, teatrów, oper oraz wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw rozrywkowych, celem której jest przede wszystkim ułatwienie ludziom pracy możliwości korzystania z godziwej rozrywki kulturalnej. Według tej uchwały wprowadzona została zbiorowa sprzedaż biletów ulgowych w zakładach pracy. Natomiast w kasach wszystkich kin stałych miejskich i wiejskich sprzedawane będą, począwszy od dnia 1 marca br. tylko bilety po cenach normalnych oraz bilety specjalne dla pracowników PP „Film Polski”.

Bilety ulgowe rozprowadzane będą obecnie w przedsiębiorstwach za pośrednictwem rad zakładowych, kół związków zawodowych, ZSCh, ZMP, szkół itp. Bilety te będzie można również nabywać u kierowników kin na podstawie pisemnego zamówienia zakładu pracy, szkoły, organizacji masowej itp.

Wszystkie bilety ulgowe rozprowadzane w przedsiębiorstwach na terenie zakładu pracy, muszą być ośmopłatowane, dla celów kontroli, pieczęcią zakładu, natomiast kino wypisuje na odwrotnej stronie biletu numery: rzędu, krzesła, seansu oraz dzień przeznaczenia biletu.

Każdy pracownik ma prawo do nabycia dwóch biletów ulgowych, przy czym w momencie wejścia na widownię obowiązuje w dalszym ciągu legitymowanie się dowodem Związków Zawodowych. Podajemy zarazem do wiadomości czytelników, że zgodnie z zarządzeniem Generalnej Dyrekcji „Filmu Polskiego” ilość miejsc ulgowych będzie wynosiła 50 proc. ogólnej ilości miejsc na widowni kina, przy czym w razie konieczności zorganizowania np. festiwalu lub innej uroczystości ilość biletów ulgowych może być znacznie zwiększona.

Reorganizacja systemu sprzedaży biletów ulgowych, spotka się niewątpliwie z uznaniem świata pracy, który w ostatnim zarządzeniu Prezydium Rady Ministrów widzi dalszy wyraz troski o udostępnienie godziwej rozrywki masom pracującym.

J. K.

Załoga MHD w Radomiu obniży kosztą handlowe o 20 procent

JAK już podawaliśmy, wezwaniem pracowników MHD w Kielcach o obniżenie kosztów własnych rzucone placówkom handlu uspołecznionego podjęła załoga sklepu MHD nr 4, która w ostatnim etapie współzawodnictwa między - sklepowego zajęła pierwsze miejsce zdobywając tym samym przechodni proporzec. Podejmując to zobowiązanie przedłożona załoga sklepu MHD nr 4 zobowiązała się obniżyć koszty własne w br. o 20 procent w stosunku do roku ubiegłego. Jednocześnie wzywając do współzawodnictwa na tym odcinku swych kolegów ze sklepów detalicznych MHD na terenie Radomia.

Apel ten został podjęty przez pracowników Działu Handlowego Dyrekcji MHD w Radomiu oraz przez pracowników 70 sklepów detalicznych.

Pracownicy tych sklepów na wspólnej naradzie zobowiązali się obniżyć koszty własne w br. o 20 procent w stosunku do roku 1950. Na zebraniu tym uczestnicy zebrania stwierdzili m. in., że jednym z czołowych zagadnień jest sprawa transportu, który nie jest jeszcze w należyty sposób wykorzystywany. Postanowiono przez odpowiednio rozplanowanie godzin odbioru towarów i przez czyste i sprawne przeprowadzanie załadunku i rozładunku zlikwidować do minimum przestoje samochodów.

Dalsze możliwości obniżenia kosztów własnych stanowi optymalizacja opakowań zwrotnych przez odsyłanie ich na czas do centrali oraz bezzwrotnych przez wykorzystanie ich w sklepach.

Z książki zażeń „Słowa Ludu”

Zbyt długo trwa pranie w Państwowej Pralni Chemicznej

Jeden z naszych czytelników, ob. R. P. (nazwisko i adres znane redakcji) pisze:

— W Państwowej Pralni Chemicznej, przy ul. Zeromskiego 21, śle się dzieje. W dniu 17 stycznia br. oddałem do pralni płaszcz do prania. Płaszcz miał być wyprany za dzień 7 lutego. Przyszedłem w wyznaczonym terminie, ale okazało się, że płaszcz jeszcze nie gotowy. Polecono mi przynieść nazajutrz. Przyszedłem, ale tylko po to, by dowiedzieć się, że w czasie prania na płaszczu wystąpiły jakieś plamy, dlatego nie został jeszcze wyczyszczony. Od tego czasu przychodzę do pralni po płaszcz na zmianę z żoną, nie mogę się jednak doczekać, kiedy go wreszcie otrzymam.

Zamiast płaszcza bowiem otrzymuję ciągle jednako brudną odpowiedź, że płaszcz jeszcze nie gotowy, gdyż pobrudził się i oddano go po raz drugi - trzeci do czyszczenia, raz po praniu, innym razem po prasowaniu i t.p.

Ciekaw jestem, co zostanie z mo-

Jego płaszcza po tylu operacjach. W dniu 15 lutego miałem ostatecznie płaszcz odebrać, ale okazało się, że i tym razem się pobrudził.

Zapytałem dlaczego pralnia zamiast płaszcza wyczyścić, ciągle go brudzi i kiedy wreszcie będzie go mógł zabrać do domu?

Spodziewamy się, że Państwowa Pralnia Chemiczna wyjaśni przyczyny długotrwałego prania płaszcza i zwróci go właścicielowi w stanie czystym.

(Red.)

Każdy pracownik ma prawo do nabycia dwóch biletów ulgowych, przy czym w momencie wejścia na widownię obowiązuje w dalszym ciągu legitymowanie się dowodem Związków Zawodowych. Podajemy zarazem do wiadomości czytelników, że zgodnie z zarządzeniem Generalnej Dyrekcji „Filmu Polskiego” ilość miejsc ulgowych będzie wynosiła 50 proc. ogólnej ilości miejsc na widowni kina, przy czym w razie konieczności zorganizowania np. festiwalu lub innej uroczystości ilość biletów ulgowych może być znacznie zwiększona.

Reorganizacja systemu sprzedaży biletów ulgowych, spotka się niewątpliwie z uznaniem świata pracy, który w ostatnim zarządzeniu Prezydium Rady Ministrów widzi dalszy wyraz troski o udostępnienie godziwej rozrywki masom pracującym.

J. K.

Drobne ogłoszenia

ZGUBIONO dyplom, wydany przez Państwową Szkołę Techniczną Radom na nazwisko Szumielewicz Władysław, Starachowice. 72

PRZYMIESTIOWE: nowoczesne, korespondencyjne kursy księgowości Łódź - skrytka 163 26

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez R. K. U. Ostrowiec Świętokrzyski, nazwisko Włazek Edward, Pionki. 73

ZAMIENTE mieszkanie 3 pokoje z wygodami w Olsztynie, za 2 pokoje z kuchnią w Kielcach. - Zgłoszenia kierować do Dyrekcji Okręgowej Radio i Telegrafii w Kielcach, ul. Nowowiejska 22. 74

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Górników Nr 162261 Złetek Maria, Czarna, gm. Duraczów. 70

ZGUBIONO książeczkę wojskową R. K. U. Kielce, legitymację służbową Zakładów Przemysłu Tłuszczowego Kielce, Skwark Tadeusz, Kielce. 71/3020

Akademia ku czci piętej rocznicy powstania ORMO

W ubiegły wtorek w sali Powiatowego Domu Kultury w Radomiu odbyła się uroczysta akademii, zorganizowana w 5-tą rocznicę powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

W części oficjalnej kpt. Łyskowski wygłosił referat na temat udziału ORMO w walce o pokój i budownictwo podstaw socjalizmu w Polsce.

Następnie odbyło się wręczenie od ORMO-wcom. Odznaczeni zostali: tow. tow. Słec, Słwiec, Dolega, Krak, Brzezinski, Wiśniewski, Kalbaczek i Sucharkiewicz.

W dalszym ciągu akademii odbyły się występy artystyczne, na które złożyły się deklamacje, tańce i pieśni, w wykonaniu zespołów świetlicowych. Akademię zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

R. M.



PIĄTEK, 23 LUTEGO

12.15 J. S. Bach. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 „Na swojej nacie”. 13.25 Program dla dzieci. 13.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Pogadanka dla kursów par tajnych i stopnia w mieście z cyklu: „Budujemy podstawy socjalizmu”. 16.40 Piosenki czechosłowackie. 16.55 Lekcja języka rosyjskiego. 17.15 Zimowe Mistrzostwa Zrzeszeń Sportowych w Zakopanem. 17.20 Z kraju i ze świata. 18.00 „Aleksander Matrow”. 19.00 Audycja z cyklu: „Tydzień muzyki radzieckiej”. 19.40 Aud. dla młodzieży. 20.00 Dziennik wieczorny i wiadomości sportowe. 20.30 Iwan Dzierżyński. „Cichy Don”. 21.45 „Porozumiewajmy się” - aud. Blura Studiów. 21.50 Muzyka taneczna. 22.00 Stan pogody. 22.02 Wschodnia Radia. 22.22 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Sport i wychowanie fizyczne

Zimowe Mistrzostwa Polski Zrzeszeń Sportowych

Bukowski mistrzem Polski w biegu na 18 km

Rekordową ilość startujących zgromadził bieg na 18 km. Na starcie stanęli prawie wszyscy czołowi narciarze z Krzeptowskim, Kwapieniem, Skupieniem, Wierzbowskim, Gasielnicą, Fronkiem, Holską i Dąbrowskim na czele.

Faworyci biegu otrzymali numery startowe w jednej grupie, co jeszcze bardziej podniosło atrakcyjność tej konkurencji.

Wszystko wskazywało na to, że na trasie rozegra się zacięta walka, przy czym zwycięzca przybędzie na metę w pierwszej dziesiątce.

Bieg rozegrany został w dobrych warunkach na trasie biegnącej od leśniczówki w Brzezinach szosą do Morskiego Oka w stronę Cyzła, na polanie skręcając w lewo do drogi prowadzącej z Brzeziny do Stawków Toporowych. Od Stawków Toporowych trasa skręcała na północ i drogą do Hali Gasielnicowej dochodziła do szosy prowadzącej do Morskiego Oka, a następnie skręcając na wschód dochodziła do mety. Na trasie znajdowały się dwa punkty kontrolne.

W czasie biegu panowała słoneczna pogoda, tak, że uczestnicy biegu stanęli wobec problemu właściwego doboru smarów.

Konkurencja rozpoczęła się o godzinie 10-tej startem młodego zawodnika Kubina z Unii.

Na pierwszym punkcie kontrolnym najlepszy czas miał Kwapien 31.20, 2) Holska Jan, 3) Bukowski, 4) Krzeptowski Józef.

Na drugim odcinku Kwapien utrzymał swą czołową pozycję. O kilka sekund za nim biegli: Holska, Bukowski, Skupień i Krzeptowski.

Tak więc przewidywania nasze sprawdzały się. Faworyci prowadzili w tym biegu zdecydowanie.

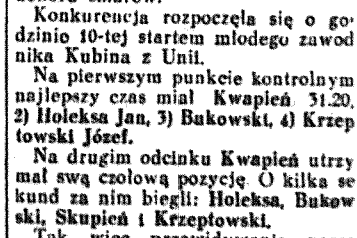
Metę jako pierwszy minął oznaczony numerem 14 Krzeptowski Bolesław z CWKS-u. Drugim był Kubina. Energicznie pracując, stale zwiększając tempo wpada na metę młody Bukowski z czasem 1.19.45. Po nim metę osiągnęli: Dawidek, Skupień oraz rewalacyjny Strzygła.

Megafon zapowiada nadejście dalszych grup zawodników, lecz rozstrzygnięcie już padło. Mistrzem Polski na rok 1951 został Bukowski Stanisław (Gwardia) czas 1.19.45; 2) Kwapien Tadeusz (Gwardia) 1.20.30; 3) Krzeptowski Daniel (CWKS) 1.20.43; 4) Gasielnic-Fronk Tadeusz (Gwardia) 1.20.51; 5) Strzygła Stanisław (CWKS) 1.21.41; 6) Holska Jan (LZS) 1.23.28.

W godzinach rannych czwartego dnia Zimowych Mistrzostw Polski Zrzeszeń Sportowych rozpoczęły się mistrzostwa kobiet w jeździe figuralnej na lodzie. W godzinach przedpołudniowych przeprowadzono jazdę obowiązkową. Konkurencji nie dokonano na skutek złego stanu lodu i

przełożono na dzień następny.

Po pierwszych konkurencjach prowadziła Anna Bursche Lindnerowa (CWKS) przed Dąbrowską i Ziałowką (Stal).



3 dzień Zimowych Mistrzostw Polski Zrzeszeń Sportowych. Na zdj.: Barbara Grocholska (CWKS) mistrzyni Polski w kombinacji alpejskiej.

Puchar Polski

Stal (Starachowice) spotka się ze Spójnią (Katowice)

WARSZAWA. Sekcja piłkarska GKKF rozlosowała dalsze rozgrywki o Puchar Polski. Dodatkową eliminację między Włókniarzem Prudnika i Stalą II Poznań wyznaczono na dzień 11 marca br. w Prudniku. Pozostałe spotkania eliminacyjne, zgodnie z jednolitym kalendarzem imprez, odbędą się 25 marca br. według następującego programu: Spójnia Tomaszów - zwycięzca eliminacji w Prudniku, Flota Gdynia - Kolejarz Warszawa, CWKS II - Gwardia Szczecin, Stal Wrocław - CWKS I, LZS Grzybowice - Unia Chorzów, Kolejarz Swidnica - Stal Rzeszów, Włóknarz Kraków - Kolejarz Toruń, Stal Lipiny - Stal II Poznań, Stal Starachowice - Spójnia Katowice, Stal Radom - Włóknarz Pabianice, Gimnazjum Radomsko - Spójnia Okocim, OWKS Lublin - Gwardia Kraków, Włóknarz Łódź - Włóknarz Chelmek, koło sportowe przy Zarządzie Portu Szczecin - Włóknarz Chodaków, Ogniwo Bytom - Ogniwo Kraków, Kolejarz Olsztyn - Budowlani Chorzów.

Stal (Starachowice) - Stal (Radom) o godzinie 11

Jak nas informują, zawody bokserkie o mistrzostwo Kiel. OZB pomiędzy drużynami Stali (Starachowice) i Stali (Radom), które odbędą się w nadchodzącą niedzielę w Starachowicach, rozpoczyna się o godz. 11-ej przed południem.

Stal (Ostrowiec) przyjeżdża do Kielce w pełnym składzie

W najbliższą niedzielę przyjeżdża do Kielce ostrowiecka Stal, która rozegra spotkanie mistrzowskie ze Stalą (Kielce). Goście wystąpią na ringu w świetlicy KZWM nr. 1 w swym najbliższym składzie, w którym utrzy my m. in. Wólkiewa, Pysznikowski, Go, braci Kubickich, Stachurskiego, oraz świeżo pozyskanego z Gwardii (Koszalin) b. reprezentanta Okręgu Szczyńskiego - Wierzbowskiego. Do najciekawszych będą należały spotkania: Łuszczyk - Pysznikowski, Zwierzchowski - Wierzbowski i Grychowski - Kubicki L. Początek meczu o godz. 17-tej.

W Starachowicach o godz. 11-tej przed południem rozpocznie się rewanżowe spotkanie Stal (Radom) - Stal (Starachowice). W Radomiu zwycię-

żyli z trudem gospodarze 12:8. Dużo zacięwie budzi walka Koszał-Sieciak. Bokserzy starachowicki, którzy ostatnio w czasie meczu z Gwardią (Kielce) wykazali dobrą formę nie po winni - naszym zdaniem, przegrać tego meczu.

W Radomiu Gwardia (Kielce) spotka się z Włókniarzem, którego na „własnych śmieciach” pokonała 15:4. Radomianie stanowiczy drużynie dołżną z młodych, utalentowanych boksistów będą się napewno chcieli zrewanżować Gwardii za wysoką porażkę, którą odnieśli w Kielcach. Nie przyjdzie im to jednak łatwo zwłaszcza, że Gwardia zapowiada swój pełny skład z Kubickim, Baranem, Łuszczykiem i Majkowskim na czele.